



# **RAPORTY** **i ANALIZY** **Nr 2/2020**

**ŹRÓDŁA I IMPLIKACJE ROZRUCHÓW W USA  
PO ŚMIERCI GEORGE'A FLOYDA**



# RAPORTY i ANALIZY

## ŹRÓDŁA I IMPLIKACJE ROZRUCHÓW W USA PO ŚMIERCI GEORGE'A FLOYDA

Warszawa, 27.07.2020

Dział Dokumentacji i Analiz Reduty Dobrego Imienia

Niniejsze opracowanie i treści w nim zawarte stanowią własność intelektualną Reduty Dobrego Imienia i są chronione - tak w całości jak i w części przez przepisy prawa autorskiego.

Redakcja: Maciej Świrski

*„(...)Nasz naród jest świadkiem bezlitosnej kampanii wymazania naszej historii, zniesławiania naszych bohaterów, wymazywania naszych wartości i indoktrynacji naszych dzieci. Wściekłe tłumy próbują zburzyć posągi naszych Założycieli, zniszczyć nasze najświętsze pomniki i wyzwolić falę brutalnych zbrodni w naszych miastach.(...)”*

*Jedną z ich broni politycznej jest „Anulowanie kultury” - wyrzucanie ludzi z pracy, zawstydzanie dysydentów*

*i żądanie całkowitego poddania się każdemu, kto się z tym nie zgadza. Taka jest właśnie definicja totalitaryzmu, która jest całkowicie obca naszej kulturze i naszym wartościom, i absolutnie nie ma dla niego miejsca w Stanach Zjednoczonych Ameryki.(...)”*

*(...)W naszych szkołach, redakcjach, a nawet w salach korporacyjnych posiedzeń, pojawił się nowy skrajnie lewicowy faszyzm, który wymaga absolutnej lojalności. Jeśli nie mówisz jego językiem, nie wykonujesz jego rytuałów, nie recytujesz jego mantr i nie przestrzegasz jego przykazań, zostaniesz ocenzurowany, wygnany, umieszczony na czarnej liście, prześladowany i ukarany. Nam się to nie przydarzy. (...)*

**Z przemówienia Donalda Trumpa, Prezydenta Stanów Zjednoczonych, 4 lipca 2020 roku pod Mt. Rushmore**

## SPIS TREŚCI

WSTĘP .....	3
ŚMIERĆ FLOYDA KATALIZATOREM ROZRUCHÓW.....	5
THE DAY AFTER: POKOJOWY PROTEST I PIERWSZE STARCIA.....	8
ROZSZERZENIE ROZRUCHÓW I RADYKALIZACJA PROTESTÓW.....	10
WIELKA POLICYJNA UCIECZKA: ABSENCJA I EMERYTURY .....	12
BEZSILNOŚĆ PAŃSTWA WOBEC WEWNĘTRZNYCH AGRESORÓW? .....	19
POSTAWA WŁADZ LOKALNYCH I STANOWYCH.....	24
INSPIRACJE ZEWNĘTRZNE? .....	29
REAKCJE REPUBLIKANÓW .....	30
MEDIA .....	32
GOOGLE, FB, TWITTER: NIEZALEŻNI I LEWICOWI AKTORZY.....	35
REAKCJE BIAŁEGO DOMU.....	37
ANTIFA ORGANIZACJĄ TERRORYSTYCZNĄ? .....	38
POSTAWA WOJSKA I REAKCJE WAŻNYCH GENERAŁÓW.....	40
KONSEKWENCJE ROZRUCHÓW .....	44
TEORIA „DEEP STATE” .....	46
TEORIE SPISKOWE: FALSE FLAG, SOROS I INSPIRACJE ZEWNĘTRZNE .....	48
TAKTYKA WYBORCZA DONALDA TRUMPA.....	53
PRZEMÓWIENIE DONALDA TRUMPA 4 LIPCA 2020 ROKU W MT. RUSHMORE.....	54
OPERACJA LEGEND.....	58
WPŁYW NA ŚWIATOWE PRZYWÓDZTWO.....	60
KONKLUZJE.....	63

## WSTĘP

Raport jest jednym z pierwszych opracowań na rynku polskim dotyczącym rozruchów po śmierci George'a Floyda, ukazującym się zaledwie w kilka tygodni po apogeum opisywanych wydarzeń. Ich wyczerpująca analiza wymagałaby wielomiesięcznych badań zespołu ekspertów w zakresie: socjologii (procesy społeczne), służby zdrowia (wpływ pandemii), ruchów ekstremistycznych, relacji cywilno-wojskowych, kampanii wyborczych, komunikacji i mediów etc. Siłą rzeczy poniższa analiza w ograniczonym zakresie próbuje przybliżyć zagadnienia związane z tymi wydarzeniami.

Sytuacja stabilności (bądź niestabilności) Stanów Zjednoczonych jest obecnie kluczowa dla polskiego bezpieczeństwa narodowego. Dlatego też Reduta Dobrego Imienia przedstawia ten raport, ponieważ w Polsce obecnie jeszcze – naszym zdaniem - brakuje pogłębionej analizy tych wydarzeń, oprócz dziennikarskich omówień i emocjonalnej publicystyki. Ponieważ sytuacja jest dynamiczna, będą publikowane uzupełnienia. Analiza niniejsza jest aktualna na dzień 22 lipca 2020 roku.

Stany Zjednoczone liczą ok. 330 mln mieszkańców (dla porównania UE bez Wielkiej Brytanii ok. 440 mln) i obok ogólnokrajowego rządu federalnego (egzekutywy, legislatywy i sądownictwa) występuje 50 rządów stanowych (ze swoimi trzema gałęziami) a także szereg władz lokalnych (np. miejskich). Jeśli wziąć pod uwagę istnienie ogólnokrajowych i lokalnych mediów klasycznych (telewizja, radio i prasa) oraz fakt, że praktycznie cała populacja USA używa Internetu, to jasne się staje, że przepływ informacji i będące tego efektem procesy społeczne są złożone. Trzeba też pamiętać, że w Stanach Zjednoczonych nie ma jednej scentralizowanej służby policyjnej do utrzymania porządku publicznego, tak jak jest to w Polsce czy Francji. W dużym uproszczeniu, oprócz służb federalnych zajmujących się bezpieczeństwem na poziomie narodowym, każde miasto czy innego rodzaju wspólnota lokalna ma swoje siły policyjne ze swoim budżetem, władzami (obieralnymi bądź nie) oraz strukturą, która może być zupełnie różna od tej w sąsiedniej wspólnocie. Takich organizacji policyjnych od poziomu federalnego poprzez stanowy do lokalnego w skali całego kraju jest około 18 tysięcy, a w sumie w siłach utrzymania porządku pracowało w USA w 2018 roku 808 700 osób.<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> <https://www.bs.gov/ooh/protective-service/police-and-detectives.htm>  
[https://en.wikipedia.org/wiki/Law\\_enforcement\\_in\\_the\\_United\\_States](https://en.wikipedia.org/wiki/Law_enforcement_in_the_United_States)

W tym miejscu, wbrew rozpowszechnionemu w Polsce przekonaniu należy zauważyć, że Wikipedia ze swoimi zasobami informacyjnymi jest źródłem miarodajnym tam, gdzie idzie o fakty, a nie ideologię – zwłaszcza w dziedzinie nauk ścisłych. Należy tu oczywiście wziąć poprawkę na niektóre przypadki świadomego wypaczania informacji w polskiej Wikipedii, dokonywane przez redaktora znanego ze swego zaangażowania politycznego.



W raporcie użyto, po namyśle, słowa „Afroamerykanin” na określenie czarnych mieszkańców Stanów Zjednoczonych. Słowo „Afro-American” powstało na skutek zmian w języku wprowadzanych przez wyznawców politycznej poprawności. W raporcie niniejszym zostało użyte dla utrzymania koherencji znaczeniowej. Angielskim odpowiednikiem polskiego słowa „Murzyn” - o neutralnym (póki co) znaczeniu - jest słowo „Negro”, które we współczesnej angielszczyźnie ma konotacje obelżywe. Z kolei z punktu widzenia łatwości lektury i redakcji tekstu trudno używać cały czas określenia „czarny” lub „Czarny”. W innych miejscach opatrzone cudzysłowem sformułowania, które w języku angielskim są oczywiste, natomiast bez tego oznaczenia czytelnika polskiego o konserwatywnych poglądach mogą skłaniać do myśli, że autorzy raportu utożsamiają się z językiem politycznej poprawności. Tak nie jest, jednak niektóre terminy są nieprzetłumaczalne dosłownie – stąd cudzysłów, podkreślający rezerwę redakcji do tych określeń.

Dział Dokumentacji i Analiz Reduty Dobrego Imienia przedstawia niniejszy Raport z myślą o tym, że do poważnej dyskusji w Polsce na tematy najważniejsze, czyli o bezpieczeństwie narodowym i losach kraju, niezbędna jest wiedza. Skoro na sojuszu ze Stanami Zjednoczonymi zasadza się polskie myślenie o obronie narodowej w dystansie najbliższych dziesięcioleci, to obywatele muszą wiedzieć jaki to jest sojusznik. Jakie są jego silne i słabe strony. Polacy mają tendencję do idealizowania spraw, które inne narody traktują w sposób realistyczny. Ta idealizacja spraw wynika nie tylko z tego, że Polacy poważnie traktują dane sojusznikowi słowo, a honor nie jest pustym desygnatem spraw dawno przebrzmiałych. Ta idealizacja wynika też z braku wiedzy i zastępowaniu jej wyobrażeniami. A na wyobrażeniach trudno jest budować przyszłość. Niestety, w większości zagraniczne lecz zaściankowe media w Polsce tylko w minimalnym stopniu wypełniają zadanie informowania, zastępując informacje agresywną publicystyką, skupioną prawie wyłącznie na tematach krajowych. Dlatego też powstał ten raport.

W naszej opinii Stany Zjednoczone nie są w kryzysie, który zagroziłby ich potęgę militarnej, na którą liczymy. Obecna sytuacja jest fragmentem wojny kulturowej, której część rozgrywa się także w Polsce. Przeciwnik z którym mamy do czynienia jest ten sam od stu lat – marksizm agresywnie atakujący podstawy cywilizacji. Zatrzymaliśmy go 100 lat temu pod Warszawą, zatrzymamy i teraz.

## ŚMIERĆ FLOYDA KATALIZATOREM ROZRUCHÓW

George Floyd (ur. 1973) dorastał w biednej dzielnicy Houston, największego miasta stanu Teksas. W szkole średniej wyróżniał się (193 cm wzrostu) jako zawodnik futbolu amerykańskiego (w 1992 r. jego drużyna doszła do finału mistrzostw stanowych). W latach 1993-1995 w ramach stypendium sportowego studiował w South Florida Community College. Następnie przeniósł się do Teksasu i kolejny rok spędził w Texas A&M University (kampus w Kingsville) by powrócić do mieszkania matki i szukać pracy na budowie lub ochronie (co wskazuje, że formalnie nie uzyskał wyższego wykształcenia).

**Między 1997 a 2005 był ośmiokrotnie aresztowany i w większości przypadków skazywany na kilkumiesięczne pobyty w więzieniu pod zarzutem posiadania narkotyków, kradzieży lub wtargnięcia.**

W 2007 roku wraz z pięcioma innymi mężczyznami, podszywając się pod pracowników wodociągów, wtargnął do mieszkania kobiety grożąc jej bronią (przykładał jej broń do brzucha)<sup>2</sup> i kradnąc biżuterię. Gdy kobieta krzyczała o pomoc, została uderzona pistoletem w głowę przez jednego z włamywaczy. Floyd, aresztowany w tym samym roku w tej sprawie, ostatecznie przyznał się do zarzucanych mu czynów w 2009 roku i został **skazany na pięć lat więzienia.**

**Został przedterminowo zwolniony na początku 2013 roku i od tego czasu aż do wydarzeń z końca maja 2020 roku nie był aresztowany i nie postawiono mu żadnych zarzutów.** Tuż po wyjściu z więzienia powrócił do Houston, gdzie pracował w jednej ze wspólnot kościelnych oraz fundacji wspomagających lokalnych mieszkańców (m.in. w dostarczaniu żywności). W tym czasie był kilkakrotnie zatrzymywany przez policję poszukującą sprawców przestępstw, ale zachowywał się spokojnie. W 2014 roku przeniósł się do Minneapolis, gdzie pracował jako ochroniarz dla Armii Zbawienia. Po roku rozpoczął pracę jako „bramkarz” w latynoskim klubie Conga Latin Bistro. **Na początku 2020 roku został zwolniony, gdyż wspomniany klub został zamknięty z powodu pandemii koronawirusa<sup>3</sup>.**

---

<sup>2</sup> <https://www.factcheck.org/2020/06/meme-spreads-wrong-photo-details-in-floyd-criminal-case/>

<sup>3</sup> <https://apnews.com/a55d2662f200ead0da4fed9e923b60a7>

## EPICENTRUM: MINNEAPOLIS 25 MAJA 2020

Wieczorem 25 maja 2020 roku sprzedawca w sklepie oskarżył Floyda o to, że zapłacił za papierosy podrabianym banknotem 20 USD i zawiadomił policję (w reportażu po wydarzeniu nawet liberalny NYT wskazał, że banknot był oczywistą podróbką)<sup>4</sup>. Policjanci przybyli na miejsce zidentyfikowali samochód, w którym znajdował się Floyd i podjęli próbę zatrzymania. Dwóch nieco niższego wzrostu policjantów wyciągnęło Floyda z samochodu i z pewnymi trudnościami, ale ostatecznie skuło go kajdankami. Na miejsce zdarzenia przybył kolejny dwuosobowy patrol, sam Floyd został posadzony na chodniku (wydaje się, że jakaś niewielka biała rzecz została przez niego wyrzucona) a następnie odprowadzany przez funkcjonariuszy do wozu policyjnego.

Brak wideo pokazującego, co się stało później (nie ma nagrań przez ok. 5 minut), ale dostępny materiał wskazuje, że od 12 minuty interwencji Floyd leży na ziemi skuty przy radiowozie policyjnym przyciskany przez dwóch policjantów do ziemi, w tym przez jednego z nich kolanem w okolicach szyi Floyda (jest to inny funkcjonariusz niż ten, który go aresztował). **Na szyję naciska funkcjonariusz Derek Chauvin, który pracował wcześniej z Floydem jako ochroniarz (jako policjant był kilkakrotnie odznaczony, ale także ukarany dyscyplinarnie)**<sup>5</sup>. Obok stoi trzeci funkcjonariusz.

Floyd od pierwszego momentu aresztowania zachowywał się jak osoba częściowo oderwana od rzeczywistości (**autopsja potwierdziła obecność w jego organizmie metamfetaminy i fentanylu, a także marihuany**)<sup>6</sup>. Na nagraniu ukazującym go leżącego na ziemi kilkakrotnie błagalnym głosem i nieco podniesionym tonem prosi o to, żeby pozwolić mu oddychać na przemian szlochając.

Aresztowanego i policjantów zaczynają otaczać przechodnie filmujący całość zajścia i apelujący o umożliwienie aresztowanemu oddychania. Zwracają oni uwagę policjantowi naciskającemu na szyję Floyda, że ten przestał mówić i że może zostać w ten sposób uduszony (do momentu przyjazdu karetki był przez ponad 2 minuty przyciskany do ziemi choć nie wykazywał oznak życia). Drugi z policjantów blokuje przechodniów, kiedy ci próbują zbliżyć się do aresztowanego. Przechodnie – czarnoskóry mężczyzna i biała kobieta – apelują do policjantów o sprawdzenie tętna aresztowanego.

---

<sup>4</sup> <https://www.nytimes.com/2020/05/29/us/derek-chauvin-george-floyd-worked-together.html>

<sup>5</sup> Właścicielka klubu twierdzi, że nie znali się: <https://www.nytimes.com/2020/05/29/us/derek-chauvin-george-floyd-worked-together.html> Inny pracownik, który zeznał, że znali się i byli w sporze odwołał zeznania: <https://www.cbsnews.com/news/george-floyd-derek-chauvin-nightclub-bumped-heads-changes-story/>

<sup>6</sup> <https://www.npr.org/sections/live-updates-protests-for-racial-justice/2020/06/04/869278494/medical-examiners-autopsy-reveals-george-floyd-had-positive-test-for-coronavirus?t=1593554079898>

Po dłuższej chwili bezruchu przechodnie zaczynają zadawać sobie pytanie, czy Floyd został zamordowany na ich oczach? Pomimo przybycia zespołu medycznego policjant nie zwalnia nacisku na szyję. Dopiero po tym jak obok ciała zostają położone nosze (łącznie na nagraniu to prawie 8 minut) funkcjonariusz schodzi z ciała, które zakute w kajdankach zostaje ułożone na noszach. Do momentu przeniesienia ciała na noszach do karetki nie widać prób reanimacji Floyda<sup>7</sup>.

Nagranie policjanta naciskającego na szyję Floyda zostało wykonane przez lokalną mieszkankę, 17-letnią Darnellę Frazier, a następnie udostępnione w Internecie<sup>8</sup>.

## **NAGRANIE Z INTERWENCJI BUDZI EMOCJE I PRZYPOMINA SPRAWĘ GARNERA**

Nagranie wzbudziło duże emocje, gdyż przypominało wydarzenia sprzed 6 lat, kiedy to (również wielokrotnie wcześniej aresztowany i potężnie zbudowany) czarnoskóry Eric Garner został zatrzymywany i skuty przez sześciu białych policjantów na ulicy Nowego Jorku w wyniku czego zmarł, krzycząc wcześniej, że nie może oddychać<sup>9</sup>.

Wydarzenia z 2014 roku zapoczątkowały ruch społeczny o nazwie Black Lives Matter (BLM), który przyciągnął różne rozporoszone organizacje pozarządowe. Ruch ten był napędzany przez to, że nikt nie został skazany w przypadku śmierci Garnera, a jedynie (i to z opóźnieniem pięciu lat) wydany z policji pod koniec 2019 roku. W przypadku Garnera protesty wybuchły w kilku częściach USA w grudniu 2014 roku, kiedy okazało się, że ława przysięgłych nie zdecydowała się postawić w stan oskarżenia funkcjonariusza podejrzanego o przyduszenie aresztowanego. Już wtedy policja np. w Nowym Jorku ograniczyła radykalne kroki wobec protestujących, aresztując ich tylko wtedy, gdy blokowali kluczowe skrzyżowania. Miesiąc wcześniej, w listopadzie 2014 roku, ława przysięgłych nie zdecydowała się na oskarżenie funkcjonariusza podejrzanego o zastrzelenie czarnoskórego nastolatka Michaela Browna w miejscowości Ferguson (Missouri)<sup>10</sup>. Kolejne protesty miały miejsce w połowie 2019 roku, kiedy to federalny Departament Sprawiedliwości USA, reprezentowany przez Williama Burra, ale prowadzący dochodzenie jeszcze na podstawie decyzji Erica Holdera z 2014 roku, nie

<sup>7</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=DNX8-PWCI6E>

<sup>8</sup> <https://www.insider.com/teenager-filmed-george-floyd-video-says-shes-being-harassed-2020-5>

<sup>9</sup> Jedno z niewielu miejsc gdzie dostępne jest nagranie z aresztowania bez cięcia (dostęp 21.07.2020): <https://www.theguardian.com/us-news/video/2014/dec/04/i-cant-breathe-eric-garner-chokehold-death-video>

<sup>10</sup> <https://www.reuters.com/article/us-usa-police/marchers-in-washington-new-york-boston-protest-against-police-killings-idUSKBN0JR09I20141214> <http://blogs.reuters.com/great-debate/2014/12/05/i-cant-breathe-why-eric-garner-protests-are-gaining-momentum/> <https://www.reuters.com/article/us-usa-new-york-chokehold/new-york-protests-stoke-national-outrage-on-police-violence-idUSKCN0JH2BI20141205>

zdecydował się postawić zarzutów policjantowi zagrożowanemu w aresztowanie Garnera, mimo że Civil Rights Division w Waszyngtonie domagał się tego<sup>11</sup>.

## THE DAY AFTER: POKOJOWY PROTEST I PIERWSZE STARCIA

Następnego dnia po śmierci Floyd (26 maja 2020) ludzie zaczęli gromadzić się na skrzyżowaniu, przy którym doszło do całego zdarzenia. Tego samego dnia czterej policjanci biorący udział w zajściu – dwaj, którzy dokonali pierwotnego aresztowania oraz dwaj kolejni, którzy przybyli później (w tym Chauvin) – zostali zwolnieni ze służby przez czarnoskórego szefa policji w Minneapolis, który jednocześnie poprosił FBI o podjęcie śledztwa w sprawie śmierci Floyd (na wczesnym etapie swojej kariery obecny komisarz oskarżył miejską policję o „systemowy rasizm”).

Jeszcze tego samego dnia burmistrz miasta Jacob Frey (Partia Demokratyczna) stwierdził, że śmierć Floyd była nieuzasadniona i że powodem jego śmierci była rasa zaduszonego.

Pod koniec dnia pokojowy protest w miejscu śmierci Floyd zamienił się w marsz pod posterunek policji, gdzie pracowali zwolnieni funkcjonariusze. Brak szczegółowych informacji na temat przebiegu zajść, ale wraz ze zmierzchem doszło tam do starć między protestującymi, atakującymi posterunek i przyległy do niego parking policyjny, a funkcjonariuszami używającymi gazu łzawiącego oraz gumowych pocisków. **Wraz z nastaniem nocy i deszczem protesty zakończyły się<sup>12</sup>.**

### **Plądrowanie sklepów i podpalenia. Pierwsze starcia poza Minneapolis**

Trzy dni po śmierci Floyd i drugi dzień z rzędu trwały protesty pod komisariatem policji w Minneapolis, **po raz pierwszy towarzyszyło temu plądrowanie**

---

<sup>11</sup> <https://www.reuters.com/article/us-usa-new-york-chokehold/top-u-s-justice-official-promises-probe-after-nyc-police-chokehold-death-idUSKCN0JH2BI20141204>

<https://edition.cnn.com/2019/07/17/us/eric-garner-protests-death-anniversary/index.html>

<sup>12</sup> <https://www.reuters.com/article/us-minneapolis-police/four-minneapolis-policemen-fired-after-death-of-unarmed-black-man-idUSKBN23234W>

**okolicznego supermarketu firmy Target<sup>13</sup> oraz nocne podpalenia lokalnych sklepów.** Jednocześnie burmistrz miasta wzywał do jak najszybszego postawienia zarzutów oskarżonym policjantom. Tego samego dnia po raz pierwszy pojawiły się protesty poza Minneapolis - doszło do nich na zachodnim wybrzeżu USA, w Los Angeles (zorganizowanych przez oddział BLM w LA), którym od samego początku towarzyszyły starcia z policją<sup>14</sup>.

Brak jest precyzyjnych informacji o skali protestów. Np. w połowie czerwca liberalna NBC wskazała niecałe 500 miast objętych takimi protestami, zaś liberalny „New York Times” w tym czasie mówił o liczbie cztery razy większej (2 tys.)<sup>15</sup>. Strony indywidualnych użytkowników Internetu (o bliżej nieokreślonej afiliacji politycznej) monitorujące protesty wskazują na koniec czerwca liczbę miast objętych protestami na ok. 4 tysiące<sup>16</sup>. Skalę poparcia dla – niektórych – postulatów protestujących obrazuje fakt, że w połowie czerwca 2020 roku manifestacje miały miejsce nie tylko w dużych metropoliach (najczęściej zamieszkałych przez wielorasowe społeczności), ale także w małych ośrodkach miejskich, gdzie ludność rasy kaukaskiej<sup>17</sup> stanowi zdecydowaną większość (do niedawna niektóre z nich były raczej kojarzone z manifestacjami „białych suprematystów”)<sup>18</sup>.

---

<sup>13</sup> Target – ogólnokrajowa sieć sklepów sprzedających m.in. artykuły gospodarstwa domowego, elektronikę itd.

<sup>14</sup> <https://www.reuters.com/article/us-minneapolis-police/protests-looting-erupt-in-minneapolis-over-racially-charged-killing-by-police-idUSKBN2332G9>

<https://www.latimes.com/california/story/2020-05-27/protesters-block-the-101-freeway>

<sup>15</sup> <https://www.nytimes.com/interactive/2020/06/13/us/george-floyd-protests-cities-photos.html>  
<https://www.nbcnews.com/news/us-news/map-protests-rallies-george-floyd-spread-across-country-n1220976>

<sup>16</sup> <https://www.creosotemaps.com/blm2020/> <https://countlove.org/statistics.html>

<sup>17</sup> W USA oficjalnie rozróżnia się następujące rasy: White, Hispanic and Latino, Black or African American, American Indian and Alaska Native, Asian, Native Hawaiian and Other Pacific Islander. Określenie „Caucasian” w odniesieniu do rasy białej jest powszechnie używane, lecz jest nieobecne w oficjalnej nomenklaturze US Census Bureau (Urzedu ds. Spisu Powszechnego). Spisy powszechne są istotnym elementem amerykańskiego systemu politycznego, ponieważ liczba elektorów wybierających prezydenta zależy od liczby ludności każdego ze Stanów. Patrz: <https://www.census.gov/quickfacts/fact/table/US/RHI725219>

<sup>18</sup> Jim Carlton, Black Lives Matter Protests Spread Quickly to White, Rural Areas; Hundreds march in Coeur d'Alene, Idaho, a city once known more for white supremacist activity, „Wall Street Journal”, 22.06.2020. W opracowaniu niniejszym użyto słowa „suprematysty” na określenie organizacji białych przeciwstawiających się ruchom lewicowym. Pomimo obiekcji użyliśmy tego słowa ze względu na to, że trudno zdefiniować innym słowem ruchy, które z jednej strony odrzucają ideologię przemocy prezentowaną przez BLM i podobne organizacje (jak np. Antifa), a z drugiej same nie stronią od przemocy i rozmaitych rasistowskich w wydźwięku haseł. Jak zawsze w sytuacji konfliktu skrajne postawy są najbardziej widoczne i dostrzegane.

## ROZSZERZENIE ROZRUCHÓW I RADYKALIZACJA PROTESTÓW

W trakcie protestów dochodziło nierzadko do ich brutalizacji oraz do grabieży. W samym Minneapolis splądrowanych zostało 360 sklepów<sup>19</sup>.

Wraz z rozprzestrzenianiem się protestów na cały kraj, celem ataków (czasami ze strony protestujących, a czasami ze strony środowisk przestępczych) zaczęli stawać się policjanci i pracownicy służb porządkowych. Jedną z pierwszych ofiar był emerytowany, czarnoskóry kapitan policji David Dorn (77 l.) z St. Louis, który został zastrzelony podczas próby powstrzymania włamania do sklepu<sup>20</sup>. Jego zabójcą był 24-letni Afroamerykanin<sup>21</sup>. Umierającego Dorna filmowano, a nagranie na żywo transmitowano na Facebooku<sup>22</sup>. Trzynastominutowe wideo zostało po jakimś czasie usunięte z FB.

Poruszenie opinii publicznej w USA wywołało również postrzelenie w głowę podczas protestów w Las Vegas Shaya Mikalonisa (29 l.). Na skutek odniesionej rany policjant został całkowicie sparaliżowany. Zbrodni dokonał notowany wcześniej drobny przestępca Edgar Samaniego (20 l.)<sup>23</sup>.

Dnia 29 maja zatrudniony przez Homeland Security czarnoskóry strażnik Dave P. Underwood (53 l.) został zastrzelony podczas pilnowania budynku sądu w Oakland, a jego kolega został ranny. Strzały oddano z przejeżdżającego samochodu bez tablic rejestracyjnych<sup>24</sup>.

Kilkakrotnie na terenie Kalifornii przeprowadzone zostały zasadzki na policjantów. Ataki nosiły znamiona taktyki partyzanckiej. 10 czerwca w małej miejscowości Paso Robles ostrzelano posterunek policji, w wyniku ataku ranny w głowę został zastępca szeryfa. Cztery dni wcześniej w miejscowości Ben Lomond (6 tys.

---

<sup>19</sup> <https://www.foxnews.com/media/minnesota-newspaper-lists-over-360-local-businesses-destroyed-by-riots-with-maps-specific-details-of-damage>

<sup>20</sup> <https://abcnews.go.com/US/small-town-police-chief-killed-officers-cities-wounded/story?id=71017820>

<sup>21</sup> W opracowaniu niniejszym użyto określenia „Afroamerykanin” i pochodnych ponieważ jest to oficjalna nomenklatura US Census Bureau.

<sup>22</sup> St. Louis MO Police Dept [@SLMPD] (June 2, 2020). "Persons of Interest in the Murder of Ret. Capt. David Dorn" (Tweet). Retrieved 2020-06-06 – via Twitter

<sup>23</sup> <https://www.cbsnews.com/news/shay-mikalonis-las-vegas-police-officer-shot-george-floyd-protest-paralyzed/>

<sup>24</sup> <https://www.latimes.com/world-nation/story/2020-06-02/death-toll-grows-in-national-protests>



mieszkańców) zastrzelony został sierżant Damon Gutzwiller (38 l.), a inny policjant odniósł rany. Ataku dokonał służący w US Air Force trzydziestodwuletni sierżant Steven Carrillo, uzbrojony w improwizowane ładunki wybuchowe i karabinek AR-15<sup>25</sup>. Napastnik został ranny i ujęty przez policję. Jak się później okazało, Carrillo dowodził ochroną wojskowego lotniska. Śledczy uważają, że należał do anarchistycznej organizacji Boogaloo Bois<sup>26</sup>, której celem jest doprowadzenie do wojny domowej w USA.

**Łącznie podczas protestów śmierć poniosło co najmniej 26 osób.<sup>27</sup> Około 14 tys. zostało aresztowanych.** Równoległe do coraz głośniejszych podnoszonych przez BLM postulatów o ograniczeniu finansowania policji zaczęła narastać fala przemocy o charakterze kryminalnym. **Policja w Los Angeles odnotowała wzrost liczby zabójstw o 250%, a ofiar strzelanin o 56%.** 31 maja w Chicago padł „rekord” zabójstw dokonanych w ciągu 24 godzin. Zginęło tam 18 osób, co było najwyższą liczbą zabójstw od 60 lat. Pomiędzy 29 a 31 maja 92 osoby zostały ranne w wyniku postrzelenia z broni palnej<sup>28</sup>. Podobny wzrost przestępczości odnotowano również w Nowym Jorku.

Kolejna eskalacja protestów miała miejsce 12 czerwca w Atlancie, gdzie podczas policyjnej interwencji zastrzelony został Afroamerykanin Rayshard Brooks (27 l.). Pozornie rutynowa kontrola oraz próba zatrzymania skończyły się wyrwaniem policjantowi paralizatora i ucieczką Brooksa. Oddane przez policjanta strzały okazały się śmiertelne. Policjant Garrett Rolfe został oskarżony o morderstwo, a Atlantę ogarnęła fala protestów. Uzbrojeni Afroamerykanie ustawili blokady na ulicach miasta. 4 lipca podczas próby ominięcia blokad ostrzelane zostało auto. Śmierć poniosła 8-letnia czarnoskóra Secoricia Turner<sup>29</sup>. Doprowadziło to do gwałtownej zmiany nastawienia części czarnoskórej społeczności włącznie z popierającą protesty burmistrz Keisha Lance Bottoms (Partia Demokratyczna).

---

<sup>25</sup> <https://globalnews.ca/news/7052797/california-police-officer-ambush/>

<sup>26</sup> Boogaloo Bois określana jest jako organizacja „skrajnie prawicowa”.

<sup>27</sup> <https://www.abc.net.au/news/2020-06-03/us-protests-george-floyd-police-custody-death-donald-trump-biden/12313240>

<sup>28</sup> <https://abcnews.go.com/US/chicago-sees-18-homicides-deadliest-day-60-years/story?id=71150234>

<sup>29</sup> <https://www.nytimes.com/2020/07/06/us/atlanta-mayor-8-year-old-killed.html>



## WIELKA POLICYJNA UCIECZKA: ABSENCJA I EMERYTURY

Połączenie nierzadko gwałtownych protestów ze swoistą nagonką medialną skierowaną przeciw policji oraz poczucie braku oparcia we władzach lokalnych doprowadziło do istotnego obniżenia morale wśród funkcjonariuszy. Porucznik Bob Kroll, stojący na czele związku zawodowego policjantów w Minneapolis, informował o masowych przejściach na emeryturę i kolosalnym spadku morale<sup>30</sup>. W Atlancie 170 policjantów poszło na zwolnienie chorobowe. W Nowym Jorku na początku czerwca odnotowano 411% wzrostu wniosków o przejście na emeryturę<sup>31</sup>. Pod naciskiem protestów NYPD<sup>32</sup> rozwiązało także jednostkę działającą po cywilnemu, jednocześnie odnotowując wzrost strzelanin o 200 %.

W Hallandale Beach na Florydzie rozwiązana została antyterrorystyczna jednostka SWAT<sup>33</sup> po tym jak 10 policjantów podało się do dymisji w proteście przeciwko niewystarczającemu wsparciu, jakie otrzymali od swoich przełożonych i władz miasta.<sup>34</sup> Policjanci skrytykowali rozpowszechnioną – zarówno wśród lokalnych polityków jak i szefów policji – praktykę klękania przed demonstrantami. Zdaniem zwolenników klękania, jest to symboliczny gest wyrażający sprzeciw wobec rasizmu i współczucie z powodu śmierci George’a Floyda, a jednocześnie służący deeskalacji protestów. Zdaniem przeciwników takiego zachowania jest to symboliczne samoponiżenie, połączone z gestem poddaństwa względem agresywnego tłumu (lub w szerszej interpretacji rewolucyjnej ideologii)<sup>35</sup>. Symboliczne stało się nagranie wideo pokazujące młodą kobietę klęczącą przed

---

<sup>30</sup>[https://www.washingtonpost.com/gdpr-consent/?next\\_url=https%3a%2f%2fwww.washingtonpost.com%2fnational%2fminneapolis-police-ptsd-floyd-protests%2f2020%2f07%2f10%2fe2bbf5dc-c2fd-11ea-b4f6-cb39cd8940fb\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/gdpr-consent/?next_url=https%3a%2f%2fwww.washingtonpost.com%2fnational%2fminneapolis-police-ptsd-floyd-protests%2f2020%2f07%2f10%2fe2bbf5dc-c2fd-11ea-b4f6-cb39cd8940fb_story.html)

<sup>31</sup> <https://edition.cnn.com/2020/07/08/us/nypd-retirement-filings-soar/index.html>

<sup>32</sup> New York Police Department – najprawdopodobniej największa organizacja policyjna w USA.

<sup>33</sup> SWAT – (special weapons and tacticts) jednostki ze specjalnym wyposażeniem i taktyką, używane w przypadku wystąpienia szczególnie groźnych przestępstw. Od początku lat dwutysięcznych niektóre jednostki policyjne są uzbrajane w wyposażenie wojskowe, za pośrednictwem Departamentu Logistyki Ministerstwa Obrony, co jest obecnie krytykowane przez zwolenników Partii Demokratycznej.

<sup>34</sup><https://www.nbcmiami.com/news/local/hallandale-beach-swat-team-disbanded-after-members-resign-from-unit/2249093/>

<sup>35</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=1qwif8PF1EI>

czarnoskórym mężczyzną i przepraszącą za swoje domniemane uprzywilejowanie<sup>36</sup>.

## **STREFA SEATTLE CHOP**

Najbardziej radykalną (w sensie politycznym) formę rozruchy przyjęły w Seattle, gdzie 8 czerwca usunięto z jednej z centralnych dzielnic policję i utworzono strefę autonomiczną o nazwie Capitol Hill Autonomous Zone (CHAZ), przemianowaną później na Capitol Hill Organized Protest (CHOP). Służby porządkowe oraz ratunkowe miały tam ograniczony dostęp, a akcja ta nie napotkała *de facto* sprzeciwu władz miejskich i burmistrz Jenny Durkan (Partia Demokratyczna). W CHOP pojawiły się też uzbrojone straże anarchistów. Zabicie czarnoskórego nastolatka i ranienie jego kolegi przez członków straży CHOP przyspieszyło decyzję o likwidacji strefy autonomicznej. O świcie 1 lipca 100 policjantów w asyście FBI wkroczyło na teren CHOP, usunęło blokady i odzyskało komisariat – kończąc tym samym anarchistyczny eksperyment w Seattle<sup>37</sup>.

## **Postawy ludności**

Skala protestów i poparcia postulatów protestujących znajduje odbicie w zmianie sposobu postrzegania policji, jeśli chodzi o jej postępowanie wobec przedstawicieli białej większości i mniejszości rasowych USA, wywołana udostępnieniem nagrania z zabójstwa Floyda.

### **Należy zatem odpowiedzieć na pytanie, czy ludzie uważają, że policja inaczej reaguje na czarnoskórych niż na białych?**

W 2014 roku jedynie 43% obywateli USA uważało, że policja nierównoprawnie traktuje czarnoskórych i białych obywateli. Jednak w czerwcu 2020 roku uważało tak prawie 70% (ok. ¼ więcej obywateli USA). Przy czym stanowisko w tej sprawie jest zróżnicowane z uwagi na poglądy polityczne. W przypadku zwolenników Partii Demokratycznej uważało tak 86%, w przypadku niezależnych 69%, zaś zwolenników Partii Republikańskiej 47%<sup>38</sup>. Nie zmienia to jednak faktu, że nawet w przypadku Partii Republikańskiej takie spojrzenie popierało prawie 50% osób.

---

<sup>36</sup> <https://www.youtube.com/watch?v=RKF5LsTe6KM>

<sup>37</sup> <https://www.seattletimes.com/seattle-news/seattle-police-clearing-chop-protest-zone/>

<sup>38</sup> <https://www.washingtonpost.com/news/powerpost/paloma/powerup/2020/06/09/powerup-there-s-been-a-dramatic-shift-in-public-opinion-over-police-treatment-of-black-americans/5edef042602ff12947e87b23/>

Według innych badań, nagranie ukazujące zabójstwo Floyda spowodowało, że w czerwcu 2020 roku 57% Amerykanów uznało, że policja inaczej reaguje na czarnoskórych niż na białych, podczas gdy cztery lata wcześniej uważało tak tylko 34% Amerykanów<sup>39</sup>. Obserwatorzy wskazują też, że manifestacją tego przekonania jest fakt, że w wielu protestach bierze też udział znacząca liczba białych obywateli USA<sup>40</sup>. W związku z tym nie może dziwić fakt, że wiele postulatów BLM od dawna ignorowanych i znajdujących się poza mainstreamem politycznym obecnie jest branych pod uwagę i nierzadko wdrażanych<sup>41</sup>.

## Główni aktorzy protestów i rozruchów

### Antifa

- przeciwnicy korporacji, władz państwowych oraz policji
- zwolennicy anarchizmu i anarchokomunizmu

Antifa w USA i Wielkiej Brytanii narodziła się w latach 80. XX w. wokół sceny muzycznej punk rocka. Osoby związane dzisiaj z Antifą początkowo były członkami takich organizacji jak, już nie działająca, Anti-Racist Action. Dzisiaj zaś operują w ramach takich instytucji jak Torch Network. Należy podkreślić, że jednoznacznie odrzucają skojarzenia z Partią Demokratyczną. Są zwolennikami anarchizmu i anarcho-komunizmu. Są przeciwnikami korporacji, władz państwowych oraz policji. Choć są przeciwko państwowej cenzurze, to uważają, że zdrowe społeczeństwo musi blokować pewne idee przed wyartykułowaniem. Pod pozorem tzw. „anticipatory self-defense” (wyprzedzającej samoobrony) dokonują aktów przemocy czy wandalizmu.

### TAKTYKA CZARNEGO BLOKU

Antifa specjalizuje się w tzw. „taktyce czarnego bloku” (black block tactics), która została spopularyzowana w USA w 1999 roku w trakcie protestów antyglobalistycznych w Seattle. Zgodnie z jej założeniami zamaskowani i ubrani na czarno członkowie Antify swobodnie stosują przemoc i atakują symbole

---

<sup>39</sup> Gerard Baker, The Old Liberal Order Is Under Siege; In the past two weeks, Black Lives Matter has essentially converged with the entire modern U.S. establishment, from academia to the media to corporate leaderships, “Wall Street Journal”, 05.06.2020.

<sup>40</sup> <https://www.economist.com/united-states/2020/06/04/far-worse-than-nixon>

<sup>41</sup> Gerard Baker, The Old Liberal Order Is Under Siege; In the past two weeks, Black Lives Matter has essentially converged with the entire modern U.S. establishment, from academia to the media to corporate leaderships, “Wall Street Journal”, 05.06.2020.

i zjawiska, z którymi walczą (np. sklepy czy policję)<sup>42</sup>. Krytycy wskazują, że *de facto* jest to powielanie modelu Ku Klux Klanu w zakresie stosowania przemocy w przebraniu.

Antifa specjalizuje się w protestach, bardzo częstych, wymierzonych w tych, których uważa za zwolenników rasizmu, antysemityzmu czy faszyzmu, co obejmuje nie tylko domagających się dominacji rasy białej czy też radykalnej prawicy, ale także media i policję, jeśli te zostaną uznane za obrońców tych pierwszych. Działania podejmowane przez Antifę przypominają taktykę promowaną przez Malcolma X i rozwijaną przez takie organizacje jak Black Panthers oraz Weather Underground<sup>43</sup> na przełomie lat 60. i 70. XX w., kiedy część przeciwników segregacji rasowej oraz polityki zagranicznej establishmentu stosowała przemoc<sup>44</sup>.

Wzrost aktywności Antify nastąpił wraz z wyborem D. Trumpa na prezydenta. Wzmoczona aktywność Antify w ostatnich latach tłumaczona jest przez jej przedstawicieli tym, że kampania prezydencka i sama prezydentura D. Trumpa ośmieliła zwolenników „dominacji białej rasy” („white supremacists”) do manifestowania swoich poglądów. Działalność Antify jest więc (z jej punktu widzenia) jedynie odpowiedzią. Z drugiej strony, przedstawiciele „radykalnie prawicowych” organizacji jak Patriot Prayer Group twierdzą, że ich wzmoczona aktywność od 2016 roku wynika z tego, że demonstracje protrumpowskie były atakowane przez radykalnie lewicowe grupy i niedostatecznie ochraniane przez policję<sup>45</sup>.

---

<sup>42</sup> W Polsce podobny atak miał niedawno miejsce na samochód obrońców życia w Warszawie, a kilka lat wcześniej zaatakowano (z udziałem niemieckiej Antify) przemarsz rekonstruktorów w polskich mundurach historycznych.

<sup>43</sup> Weather Undergruind (The Weatherman) – marksistowska organizacja terrorystyczna działająca w USA w latach 70, wyrosła na gruncie protestów przeciwko tzw. wojnie wietnamskiej. Dokonywali zamachów bombowych, próbowali taktyki miejskiej partyzantki. Nazwa organizacji pochodzi od słów piosenki Boba Dylana.

<sup>44</sup> Ian Lovett, Jennifer Levitz, Cameron McWhirter, How Antifa Violence Has Split the Left; Tactics of the group are creating a rift among liberals about whether to denounce a radical fringe whose objectives, if not methods, they often share, „Wall Street Journal”, 20.09.2017; Behind the Bedlam in Berkeley; Antifa activists believe in censorship and don't rule out violence, as they showed again Sunday, „Wall Street Journal”, 28.08.2017.

<sup>45</sup> Behind the Bedlam in Berkeley; Antifa activists believe in censorship and don't rule out violence, as they showed again Sunday, „Wall Street Journal”, 28.08.2017; Zusha Elinson, Portland Considers Antimask Law Aimed at Antifa Violence; After recent clash, city leaders

## GLÓWNE ŹRÓDŁO PRZEMOCY?

Pojawiły się pytania czy zwiększona aktywność Antify w 2017 roku wskazuje na to, że na tle innych radykalnych ideologii, lewicowa staje się głównym źródłem przemocy w USA? Analiza przeprowadzona przez libertariański think tank Cato Institute wskazała, że między 1992 a 2017 rokiem spośród 3342 osób, które zginęły na terytorium USA z powodu ataków na tle ideologicznym, 92% zginęło z powodu ataków „islamistów” (3085 osób), 219 z rąk organizacji „radykalnie prawicowych” (6,6% wszystkich ataków), zaś 23 w atakach „lewicowych” organizacji (mniej niż 1%). Jednak od 2016 roku trend ten uległ pewnej zmianie, w tym czasie aż 13 osób zginęło z rąk organizacji „lewicowych” (56% wszystkich od 1992 r.) i jedynie 5 z rąk organizacji „prawicowych” (2,5% wszystkich od 1992 r.)<sup>46</sup>.

Od 2017 roku Antifa stała za kilku najważniejszymi przypadkami stosowania przemocy lub wandalizmu. Już w styczniu 2017 roku, w dniu inauguracji nowego prezydenta, doszło do podpalenia samochodów w Waszyngtonie oraz do uderzenia Richarda Spencera, uznawanego za lidera radykalnej prawicy (alt right)<sup>47</sup>.

Największe starcia miały miejsce w Charlottesville w 2017 roku<sup>48</sup>. Choć wielu konserwatystów obarczyło Antifę pełną odpowiedzialnością za wydarzenia w Charlottesville, to sam Trump obwiniał obie strony: „Especially in light of the advent of antifa, (...) if you look at what's going on there, you know, you have some pretty bad dudes on the other side also [Zwłaszcza w świetle pojawienia się antify, (...) jeśli spojrzysz na to, co się tam dzieje, wiesz, że po drugiej stronie masz też całkiem złych gości]”<sup>49</sup>.

Od lutego do września 2017 roku Antifa była zaangażowana w protesty na Uniwersytecie Kalifornijskim w Berkeley przeciwko mówcom wiązonym

---

discuss policy first used against KKK; opponents say it would unfairly target left-wing groups and violate First Amendment, “Wall Street Journal”, 18.07. 2019.

<sup>46</sup> <https://www.cato.org/blog/terrorism-deaths-ideology-charlottesville-anomaly>

<sup>47</sup> Ian Lovett, Jennifer Levitz, Cameron McWhirter, How Antifa Violence Has Split the Left; Tactics of the group are creating a rift among liberals about whether to denounce a radical fringe whose objectives, if not methods, they often share, Wall Street Journal, 20.09.2017.

<sup>48</sup> Zusha Elinson, Portland Considers Antimask Law Aimed at Antifa Violence; After recent clash, city leaders discuss policy first used against KKK; opponents say it would unfairly target left-wing groups and violate First Amendment, Wall Street Journal, 18.07.2019.

<sup>49</sup> Ian Lovett, Jennifer Levitz, Cameron McWhirter, How Antifa Violence Has Split the Left; Tactics of the group are creating a rift among liberals about whether to denounce a radical fringe whose objectives, if not methods, they often share, Wall Street Journal, 20.09.2017.

z prawicą, dokonywano nawet ataków za pomocą koktajli Mołotowa<sup>50</sup>. Przy czym, gdy od kilku miesięcy trwały starcia między zwolennikami Trumpa i jego przeciwnikami na kampusie Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkley, Nancy Pelosi (ówczesny lider Partii Demokratycznej w Izbie Reprezentantów USA) potępiła stosowanie przemocy przez Antifę<sup>51</sup>. Podobnie większość liderów antytrumpowskiej opozycji, w tym burmistrz Berkeley z Partii Demokratycznej, w połowie 2017 roku domagała się wykluczenia Antify, gdyż „stosuje ona taką samą taktykę jak prawicowe grupy siejące nienawiść”<sup>52</sup>. W połowie 2017 roku miały miejsce także protesty wymierzone w „białych suprematystów” w Bostonie, ale ponieważ nie było przeciwko komu protestować, więc przekształciły się w ataki przeciw policji<sup>53</sup>. W 2019 roku doszło do starć Antify z prawicowymi organizacjami typu Proud Boys w Portland<sup>54</sup>. W trakcie tych protestów pobity został dziennikarz Andy Ngô<sup>55</sup>, który już wcześniej informował policję o atakach na niego, ale ta odmówiła zareagowania, obawiając się antagonizowania tłumu<sup>56</sup>. Również wtedy stosowanie przemocy było potępiane przez burmistrza miasta z Partii Demokratycznej<sup>57</sup>.

### **Scenariusze Antify działań na rzecz siania zamętu:**

- wywoływanie starć z policją,
- demolowanie sklepów
- podpalenia

---

<sup>50</sup> Ian Lovett, Jennifer Levitz, Cameron McWhirter, How Antifa Violence Has Split the Left; Tactics of the group are creating a rift among liberals about whether to denounce a radical fringe whose objectives, if not methods, they often share, *Wall Street Journal*, 20.09.2017.

<sup>51</sup> Pelosi Condemns Antifa, *Wall Street Journal*, 31.08.2017.

<sup>52</sup> Ian Lovett, Jennifer Levitz, Cameron McWhirter, How Antifa Violence Has Split the Left; Tactics of the group are creating a rift among liberals about whether to denounce a radical fringe whose objectives, if not methods, they often share, *Wall Street Journal*, 20.09.2017.

<sup>53</sup> James Freeman, From Charlottesville to Boston; Antifa protesters gather up north, *Wall Street Journal*, 21.08.2017.

<sup>54</sup> Zusha Elinson, *Portland Considers Antimask Law Aimed at Antifa Violence*, *Wall Street Journal*, 18.07.2019.

<sup>55</sup> Andy Ngô ma swój profil na TT na którym relacjonuje wydarzenia <https://twitter.com/MrAndyNgo>, jest też autorem zapowiadanej książki „Unmasked: Inside Antifa's Radical Plan to Destroy Democracy”, która ma się ukazać w lutym 2021 r.

<sup>56</sup> Andy Ngo, A Leftist Mob Attacked Me in Portland, *Wall Street Journal*, 02.07.2019.

<sup>57</sup> Portland's Antifa Impunity; No one has been charged in the assault on journalist Andy Ngo, *Wall Street Journal*, 28.07.2019.

**Przedstawiciele służb porządkowych i wymiaru sprawiedliwości różnych szczebli od samego początku protestów wskazują, że często spontanicznym i oddolnie organizowanym protestom towarzyszą szczególnie zaplanowane działania na rzecz siania zamętu poprzez wywoływanie starć z policją, demolowanie sklepów i podpalenia.**

**Działania takie są szczególnie planowane (m.in. w zakresie dostępu do środków zapalających), wykorzystywana do tego jest zaszyfrowana komunikacja oraz biorą w tym udział osoby z całego kraju, nie zaś tylko lokalni mieszkańcy. W szczególności w tym kontekście wskazywano na Antifę.** Mówił o tym prokurator generalny USA Bill Barr, ale na tego typu mechanizmy – bez wymieniania konkretnej organizacji – wskazywał także zastępca komisarza policji w Nowym Jorku John Miller<sup>58</sup>. W związku z tym, że za zwalczanie przestępczości na poziomie federalnym odpowiada FBI, wspomniany prokurator Barr zapowiedział, że śledzenie kontaktów i przepływów finansowych tego typu działań będzie realizowane z pomocą 56 regionalnych biur FBI zajmujących się zwalczaniem terroryzmu (Joint Terrorism Task Forces)<sup>59</sup>. M.in. 2 lipca doszło do spektakularnego aresztowania przez służby federalne członka Antify podejrzanego o próbę obalenia pomnika prezydenta Andrew Jacksona<sup>60</sup>.

---

<sup>58</sup> Don't Call in the Troops; The feds have better tools to pursue Antifa. But state and local officials need to restore public order, "Wall Street Journal", 1.06.2020.

<sup>59</sup> Don't Call in the Troops; The feds have better tools to pursue Antifa. But state and local officials need to restore public order, "Wall Street Journal", 1.06.2020; George Ciccariello-Maher, Blaming 'Outside Agitators' Is a Centuries-Old Ploy; To suggest that protesters are being manipulated insults their intelligence and their suffering, "Wall Street Journal" 07.06.2020; Rebecca Davis O'Brien; Andrew Tangel, Ben Chapman, Lone Wolves, Self-Styled Anarchists: The Disparate Actors Accused of Protest Violence, "Wall Street Journal", 08.06.2020; Talal Ansari, Erin Ailworth, Officials Look to Restore Order After Nights of Riots; Governors called in the National Guard, mayors extended curfews and the president planned to designate Antifa as a terrorist organization, "Wall Street Journal", 31.05.2020.

<sup>60</sup> <https://www.forbes.com/sites/andrewsolender/2020/07/02/feds-reportedly-arrest-riingleader-in-attempt-to-destroy-andrew-jackson-statue/#5bcaff136779>



## BEZSILNOŚĆ PAŃSTWA WOBEC WEWNĘTRZNYCH AGRESORÓW?

Eksperci zwracają uwagę, że Stany Zjednoczone od 20 lat skoncentrowane były na walce z zagranicznym terroryzmem planującym ataki na USA. W związku z tym aparat bezpieczeństwa tego państwa nie potrafi sobie jeszcze poradzić z krajowymi podmiotami o rozproszonej, czy wręcz luźnej strukturze, nastawionymi na stosowanie przemocy, w tym zabijanie, w celach politycznych. Wskazuje się też, że problem jest uniwersalny i nie dotyczy tylko lewicowego ekstremizmu. Sam prokurator Barr wskazał, że obok Antify problematyczni są tzw. chłopcy bungalowów (*boogaloo bois*) w większości zwolennicy dominacji rasy białej o poglądach anarchistycznych<sup>61</sup>.

### BLACK LIVES MATTER

TEZA O „SYSTEMOWYM RASIZMIE” W POLICJI

Inicjatywa Black Lives Matter (w wolnym tłumaczeniu „Życie czarnoskórych ma znaczenie”) została powołana w połowie 2013 roku. BLM początkowo było jedynie hasztagiem w serwisie Twitter wykorzystywanym do wyrażenie sprzeciwu wobec uniewinnienia w tym czasie obywatela USA, który zastrzelił rok wcześniej Afroamerykanina Trayvona Martina w miejscowości Sanford (Floryda). Z czasem wokół hasztagu powstała wirtualna społeczność osób zaangażowanych w „walkę z rasizmem”, w szczególności w kontekście stosowania przez policję przemocy wobec Afroamerykanów. W 2014 roku udało jej się po raz pierwszy zorganizować większe protesty przeciw brutalności policji wobec czarnoskórych po śmierci Mike’a Browna, zabitego przez policjanta w miejscowości Ferguson.

**Obecnie Black Lives Matter Foundation, Inc jest globalną organizacją (Black Lives Matter Global Network) i twierdzi, że ma w skali świata ok. 40 oddziałów**

---

<sup>61</sup> <https://www.rand.org/blog/2020/07/the-growing-irrelevance-of-organizational-structure.html>; <https://www.forbes.com/sites/andrewsolender/2020/07/02/feds-reportedly-arrest-ringleader-in-attempt-to-destroy-andrew-jackson-statue/#5bcaff136779>; Alleged Followers of Boogaloo Movement Face Charges Linked to Protests, “Wall Street Journal”, 23.06.2020.



(chapters), choć na swojej stronie wykazuje jedynie 17, w tym 14 w USA (reszta w Kanadzie)<sup>62</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że BLM nie jest organizacją scentralizowaną i w przeszłości widoczne były w nim spory np. dotyczące metod działania (pokojowe protesty vs. starcia z policją)<sup>63</sup>. Poza samą główną organizacją i jej lokalnymi oddziałami działa szereg organizacji formalnie niezwiązanych z BLM, ale popierających jej postulaty, nie mówiąc już o tym, że wielu zwykłych obywateli posługuje się tym sloganem, ale bez związku z organizacją.

#### SKUTECZNA ORGANIZACJA LOBBINGOWA

Zmiany wprowadzane w przeciągu ostatniego miesiąca przez szereg lokalnych władz pod naciskiem BLM – rozwiązywanie jednostek policji; pozbawianie jej funduszy; ograniczanie możliwości używania przez nią przemocy; ujawnianie postępowań dyscyplinarnych funkcjonariuszy – spowodowały, że zespół „Wall Street Journal” dokonał analizy obecnego sposobu działania BLM<sup>64</sup>. WSJ zwrócił uwagę, że dzięki wieloletniej pracy organizacyjnej BLM przestała być tylko narzędziem koordynacji protestów i stała się skuteczną organizacją lobbingową, podejmującą działania w zakresie presji na lokalne władze poprzez proponowanie konkretnych rozwiązań politycznych, prowadzenie badań naukowych (np. think tank Black Futures Lab) oraz zbieranie funduszy (np. oddział BLM w Minnesocie zebrał 25 mln USD na opłacanie grzywnien osób aresztowanych w trakcie protestów po śmierci Floyda).

Po zakończeniu prezydentury Baracka H. Obamy, w czasie której nie udało się wprowadzić postulowanych przez BLM zmian, ruch ten osłabł, uważając, że tylko wspomniany prezydent dawał szansę na realizację ich postulatów. **Wiele projektów przygotowanych przez BLM było przez lata postrzegane jako radykalne i nie znajdowało akceptacji w establishmencie politycznym USA.**

---

<sup>62</sup><https://blacklivesmatter.com/about/>, <https://blacklivesmatter.com/herstory/>  
<https://blacklivesmatter.com/chapters/> <https://blacklivesmatter.com/six-years-strong/>

<sup>63</sup> Cameron McWhirter, Gary Fields, Jennifer Calfas, Black Lives Matter Ponders Its Next Steps; As the movement faces criticism, its supporters debate how best to advance its message, “Wall Street Journal”, 15.08.2016.

<sup>64</sup> Arian Campo-Flores, Joshua Jamerson, Black Lives Matter's Years of Pressure Paved Way for Sudden Police Overhaul; When mass protests broke out after George Floyd's killing in police custody, the movement was ready, “Wall Street Journal”, 18.06.2020.

Propozycje te wykraczały daleko poza to, co proponowało istniejące od 1909 roku National Association for the Advancement of Colored People (NAACP), przez wiele lat uznawane za reprezentację ludności czarnoskórej w USA (NAACP jest uznawane przez BLM za część establishmentu). Nagranie ukazujące zabójstwo Floyda spowodowało jednak, że wzrosło poparcie Amerykanów dla takich zmian<sup>65</sup>.

#### DEFUND POLICE

Nie może więc dziwić, że cztery dni po śmierci Floyda na stronie BLM pojawił się news zatytułowany „#DefundThePolice” (w wolnym tłum. „pozbawić policję funduszy”)<sup>66</sup>. Oskarżano w nim policję o „systemowy rasizm” wobec czarnoskórych mieszkańców USA. Niewiele mówi się o szczegółach obciążenia finansowania, zamiast tego mowa jest o tym, że „transformacja” wymaga pociągania służb porządkowych do odpowiedzialności za stosowanie przemocy oraz zwalczanie „systemowego rasizmu”. Równoległe podnoszone jest hasło „#InvestInCommunities” (w wolnym tłumaczeniu “inwestujmy w [domyśle: czarnoskóre] społeczności”), co należy rozumieć jako odpowiedź na pytanie, co miałyby się dzieć z funduszami, których pozbawiona zostałaby policja.

W związku z powyższym należy zwrócić uwagę, że hasło „defund police” może być rozumiane na dwa sposoby. W wersji umiarkowanej oznacza zmniejszenie funduszy przeznaczanych na służby porządkowe i przekazanie ich instytucjom zajmujących się pomocą socjalną w nadziei, że doprowadzi to do zmniejszenia przestępczości. W wersji radykalnej oznacza to rozwiązanie policji, oskarżanej o to, że jest ona narzędziem ochrony zamożnych, białych mieszkańców USA (i przekazanie funduszy na rzecz instytucji zajmujących się pomocą socjalną).

**Eksperti zwracają uwagę, że poziom przemocy stosowanej przez policję udało się zmniejszyć w niektórych amerykańskich miastach nie przez redukcję funduszy, ale przeszkolenie personelu (Filadelfia) a czasem dodatkowo przez zwiększenie nakładów na policję i zatrudnienie większej liczby funkcjonariuszy (Camden)<sup>67</sup>.**

---

<sup>65</sup> Gerard Baker, The Old Liberal Order Is Under Siege; In the past two weeks, Black Lives Matter has essentially converged with the entire modern U.S. establishment, from academia to the media to corporate leaderships, “Wall Street Journal”, 05.06.2020.

<sup>66</sup> <https://blacklivesmatter.com/defundthepolice/>

<sup>67</sup> Defund the Police? Students debate the new activist slogan in the wake of riots, Black Lives Matter protests and the killing of George Floyd, “Wall Street Journal”, 16.06.2020.

## BIALI POLICJANCI CZĘŚCIEJ ZABIJAJĄ CZARNOSKÓRZYCH?

„Washington Post” – w związku z wykryciem, że FBI w swoich statystykach na temat użycia broni ze skutkiem śmiertelnym przez funkcjonariuszy policji USA nie pokazuje wszystkich danych – od 2015 roku gromadzi na własną rękę informacje o śmierci obywateli z rąk policji. Średnio rocznie w USA ginie ok. 1000 obywateli z powodu użycia broni przez funkcjonariuszy. Oznacza to, że w okresie pięciu lat (2015-2019) śmierć poniosło ok. 5 tys. obywateli USA. W tym połowa była rasy białej (ok. 2,5 tys.), zaś czarnoskórzy stanowili 1,3 tys. (26% osób zabitych przez policjantów), a Latynosi 900 osób (18% osób zabitych przez policjantów). Gdyby jednak te dane zestawić z wielkością populacji poszczególnych ras w USA (np. 42 mln Afroamerykanów versus prawie 200 mln rasy białej), to w ujęciu względnym najczęściej z rąk policjantów giną Afroamerykanie (31 na milion obywateli USA), potem Latynosi (23 na milion) i wreszcie biali (13 na milion)<sup>68</sup>. W innym świetle te dane będą wyglądały, jeśli przyjrzymy się temu, kto dokonuje wykroczeń i przestępstw w USA. Dane FBI z 2017 roku wskazują, że spośród 8,1 mln takich czynów 69% z nich zostało popełnionych przez przedstawicieli rasy białej (White i Hispanic and Latino), zaś 27% przez czarnoskórych, co oznacza, że wskazana wcześniej liczba zabitych przez funkcjonariuszy jest proporcjonalna do skali działalności przestępczej (odpowiednio 68% i 26%)<sup>69</sup>. Warto dodać, że w przypadku takich przestępstw jak morderstwa czy napady aż ponad 50% z nich jest popełnianych przez czarnoskórych, którzy stanowią jedynie kilkanaście procent całej populacji USA. Warto odnotować, że w ujęciu odwrotnym, dane zagregowane za lata 2007-2014 wskazują, że spośród zabitych 563 policjantów aż 55% zginęło z rąk rasy białej (liczonej łącznie jako White i Latynosi), zaś z rąk czarnoskórych 40%<sup>70</sup>. Oznacza to, że w ujęciu względnym prawie dwukrotnie większe jest prawdopodobieństwo, że za śmierć policjanta będzie odpowiadał czarnoskóry niż śmierć z rąk policji poniesie czarnoskóry (40% v. 26%).

Jeszcze inny wymiar zyskają te dane, jeśli zestawimy je z informacjami o ogólnej liczbie zabitych Amerykanów. W bazie danych FBI dostępne są informacje

---

<sup>68</sup> <https://www.washingtonpost.com/graphics/investigations/police-shootings-database/>

<sup>69</sup> <https://ucr.fbi.gov/crime-in-the-u.s/2017/crime-in-the-u.s.-2017/tables/table-43>

<sup>70</sup>

[https://ucr.fbi.gov/leoka/2014/tables/table\\_47\\_leos\\_fk\\_race\\_and\\_sex\\_of\\_known\\_offender\\_2005-2014.xls](https://ucr.fbi.gov/leoka/2014/tables/table_47_leos_fk_race_and_sex_of_known_offender_2005-2014.xls)

o zabójstwach tylko za 2015 i 2016 rok. W przypadku przedstawicieli rasy białej i latynoskiej (łącznie jako „White”) średnio rocznie jest to 7,25 tys., co ekstrapolując na cały pięcioletni okres oznacza 36,25 tys. osób, które padły ofiarą zabójstwa. Łączna liczba osób zabitych przez policję (rasy białej i latynoskiej) w tym pięcioletnim okresie wynosi 3,4 tys., co stanowi 9,5% wszystkich przedstawicieli tej rasy zabitych w USA. Z kolei w latach 2015 i 2016 średnio rocznie zabito 8,65 tys. czarnoskórych, co po ekstrapolacji na okres pięciu lat (2015-2019) oznacza, że zginęło 43,25 tys. czarnoskórych.

**W kontekście tego, że w tym samym pięcioletnim okresie policjanci zabili 1,3 tys. czarnoskórych oznacza, że funkcjonariusze odpowiadali jedynie za 3% zabitych czarnoskórych<sup>71</sup>. Wynika z tego, że zdecydowana większość czarnoskórych jest mordowana przez cywilów tej samej rasy (np. dane FBI z 2016 r. wskazują, że 90% zabitych czarnoskórych zostało zabitych przez cywilnych przedstawicieli tej samej rasy)<sup>72</sup>.**

**Brak szczegółowych statystyk prowadzonych na szczeblu ogólnokrajowym uniemożliwia weryfikowanie zarzutów o tym, że biali policjanci częściej zabijają czarnoskórych.**

## **UWAGA NA TZW. EFEKT FERGUSON**

Przeprowadzono jednak pogłębione studia w przypadku niektórych miast. Monografia z 2016 roku konserwatywnej publicystki Heather Mac Donald pt. „The War on Cops” („Wojna z glinami”), bazując na dostępnych danych oraz wywiadach z mieszkańcami dzielnic, gdzie występuje znacząca liczba przestępstw, wskazuje na tzw. **efekt Ferguson<sup>73</sup>, zgodnie z którym protesty przeciwko stosowaniu przemocy przez policję z 2014 roku zadziałały mrożąco na aktywność policji, co przyczyniło się do tego, że w 2015 roku znacząco wzrosła przestępczość<sup>74</sup>.** Roland G. Fryer w 2016 roku na podstawie bazy danych z Houston wskazał, że brak jest dowodów na dyskryminację czarnoskórych, jeśli chodzi o śmiertelne użycie przemocy przez policję. Częściej wobec mniejszości rasowych stosowana

<sup>71</sup> [https://www.ojjdp.gov/ojstatbb/ezashr/asp/vic\\_display.asp](https://www.ojjdp.gov/ojstatbb/ezashr/asp/vic_display.asp)

<sup>72</sup> <https://ucr.fbi.gov/crime-in-the-u.s/2016/crime-in-the-u.s.-2016/tables/expanded-homicide-data-table-3.xls>

<sup>73</sup> W Ferguson w stanie Missuori w 2014 roku miały miejsce protesty po zastrzeleniu przez policję Michaela Browna.

<sup>74</sup> <https://www.manhattan-institute.org/waroncops>

jest przemoc niekończąca się śmiercią (i nie da się tego do końca wyjaśnić kontekstem sytuacyjnym zdarzeń)<sup>75</sup>. Inne badania z tego samego roku także podważyły tezę o tym, że czarnoskórzy są najczęściej ofiarami użycia broni przez policję<sup>76</sup>. Badania John R. Lott i Carlisle E. Moody także z 2016 roku wskazują, że jest jedynie niewiele większe prawdopodobieństwo, że za śmierć nieuzbrojonego czarnoskórego podejrzanego będzie odpowiadał biały policjant, bo prawie takie samo prawdopodobieństwo jest to w przypadku czarnoskórego policjanta<sup>77</sup>. Także **badania zespołu autorów z 2018 roku nie potwierdziły, że biali policjanci częściej niż czarnoskórzy policjanci zabijają czarnoskórych podejrzanych**<sup>78</sup>. Zespół badaczy z 2019 roku stwierdził, że brak dowodów na to, iż w przypadku postrzeleń zakończonych śmiercią podejrzanego ma miejsce większa liczba zabójstw mniejszości rasowych (choć autorzy podkreślają, że obecnie zbierane dane uniemożliwiają jednoznaczne orzeczenie w tej sprawie)<sup>79</sup>. Jedynie analiza z lutego 2020 roku na przykładzie nieujawnionego z nazwy miasta wskazała, że prawdopodobieństwo „użycia broni” przez białych policjantów w czarnoskórych dzielnicach jest o 80% większe niż w przypadku dzielnic białych lub mieszanych<sup>80</sup>.

## POSTAWA WŁADZ LOKALNYCH I STANOWYCH

Na przykładzie Minneapolis widać doskonale złożoność relacji między 800-osobową policją, a obywatelami i władzami lokalnymi. Afroamerykanie stanowią ok. 20% mieszkańców miasta, ale są częściej zatrzymywani, aresztowani i częściej jest stosowana wobec nich przemoc niż w przypadku białych mieszkańców. Między 2009 a 2019 rokiem 60% ofiar użycia broni przez policję miejską dotyczyło Afroamerykanów. Ważną rolę w mieście odgrywa związek zawodowy policjantów, którego przedstawiciele zasiadali we władzach miasta od lat 70. XX w. i którego

---

<sup>75</sup> <https://scholar.harvard.edu/fryer/publications/empirical-analysis-racial-differences-police-use-force>

<sup>76</sup> <https://journals.sagepub.com/doi/abs/10.1177/1948550618775108>

<sup>77</sup> [https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract\\_id=2870189](https://papers.ssrn.com/sol3/papers.cfm?abstract_id=2870189)

<sup>78</sup> <https://onlinelibrary.wiley.com/doi/abs/10.1111/puar.12956>

<sup>79</sup> <https://www.pnas.org/content/116/32/15877>

<sup>80</sup> <https://www.nber.org/papers/w26774>

liderzy są związani z Partią Republikańską. Jednocześnie biały burmistrz miasta z Partii Demokratycznej podnosi problem „systemowego rasizmu” w policji. Szefem policji jest czarnoskóry, który został powołany na to stanowisko po tym, jak poprzedni komisarz został odwołany z powodu nieuzasadnionego użycia broni przez czarnoskórego policjanta wobec białej kobiety (policjant został skazany za morderstwo). Nowy szef policji – wcześniej podnoszący zarzuty rasizmu wobec innych funkcjonariuszy – podejmował od początku swojej kadencji działania na rzecz policji bardziej zorientowanej na potrzeby lokalnych wspólnot, ale uznaje się, że nie zrealizował swoich postulatów<sup>81</sup>.

W kontekście fiaska powyższych wysiłków oraz polaryzacji partyjnej wokół sposobu funkcjonowania policji w Minneapolis, aż tak bardzo nie zaskakuje informacja o tym, że rada miejska w pierwszej połowie 2020 roku zdecydowała o rozwiązaniu tej jednostki. To, co jednak umyka wielu obserwatorom to fakt, że proces ten będzie stopniowy i został rozłożony na rok. Jednocześnie zapowiedziano, że zostanie utworzony nowy model służb porządkowych, bardziej zorientowany na potrzeby lokalnej społeczności. Należy więc założyć, że radykalna zmiana parasola instytucjonalnego będzie jednak oznaczać tylko stopniową transformację sposobu zapewniania bezpieczeństwa w tym mieście<sup>82</sup>. Jednocześnie warto wskazać, że choć żadne miasto wielkości Minneapolis nie zdecydowało się na tak radykalny krok, to są przykłady mniejszych miast, które podjęły takie działania i przyczyniło się to do spadku przestępczości.<sup>83</sup>

---

<sup>81</sup> <https://www.nytimes.com/2020/05/27/us/minneapolis-police.html>

<sup>82</sup> <https://edition.cnn.com/2020/06/12/us/minneapolis-city-council-resolution-police-reform/index.html>

<sup>83</sup> Warto przy tym dodać, że według serwisu [neighborhoodscout.com](http://neighborhoodscout.com) Minneapolis plasuje się wśród miast o najwyższej przestępczości w USA, z indexem 4 na 100, gdzie 100 oznacza „najbezpieczniej”. Cyt.: „Ze wskaźnikiem przestępczości wynoszącym 50 na tysiąc mieszkańców, Minneapolis ma jeden z najwyższych wskaźników przestępczości w Ameryce w porównaniu ze wszystkimi społecznościami każdej wielkości - od najmniejszych miast po największe miasta. Szansa stania się ofiarą przemocy lub przestępstw przeciwko mieniu jest 1 na 20. W Minnesocie ponad 98% społeczności ma niższy wskaźnik przestępczości niż Minneapolis.” W tym kontekście należy też patrzeć na kwestię rozwiązania jednostki policji w tym mieście. Patrz: <https://www.neighborhoodscout.com/mn/minneapolis/crime#data>

## PRZYKŁAD Z CAMDEN?

Najczęściej wskazuje się na Camden, nazywane przez wiele lat stolicą przestępczości stanu New Jersey. Po tym jak wykryto tam korupcję na masową skalę – skazano prawie 100 osób – władze miejskie w 2013 roku podjęły decyzję o rozwiązaniu dotychczasowej formacji policyjnej. W jej miejsce powołano nową jednostkę, która jedynie w jednej czwartej (ok. 100 osób), oparta została na poprzednich funkcjonariuszach. Po siedmiu latach działalności przestępczość w Camden spadła o 50%<sup>84</sup>, co nie zmienia faktu, że Camden jest jednym z najbardziej niebezpiecznych miast w Stanach Zjednoczonych<sup>85</sup>.

Warto zwrócić uwagę, że reakcje władz lokalnych były częściowo uzależnione od nacisków ze strony polityków na szczeblu federalnym. Np. na początku protestów burmistrz Nowego Jorku bronił policjantów, którzy aby uratować się przed protestującymi wjechali w tłum. Jednak po krytyce ze strony lewicowej części Partii Demokratycznej w osobie niezwykle popularnej Alexandrii Ocasio-Cortez, de Blasio zmienił zdanie i dołączył do krytyków policji. Nie zatrzymało to jednak protestów i gubernator Nowego Jorku Andrew Cuomo musiał wprowadzić godzinę policyjną<sup>86</sup>. **Zasadniczo miasta zarządzane przez Demokratów dążyły do ograniczenia zdecydowanych działań policyjnych w stosunku do protestujących, nawet jeśli wiązało się to ze stratami materialnymi oraz faktyczną utratą przez obywateli poczucia bezpieczeństwa (szczególnie nocą).**

Reakcje Demokratów- powiązania z BLM i Antifą?

**Już w 2016 roku obserwatorzy zwrócili uwagę, że oboje głównych kandydatów Partii Demokratycznej w prawyborach prezydenckich – Hillary Clinton oraz Bernard Sanders – zgodnie głosili postulaty o niesprawiedliwości działań służb porządkowych i wymiaru sprawiedliwości w USA z powodu „systemowego rasizmu” oraz wskazywali na potrzebę reformy<sup>87</sup>. Wskazywano, że przyjęcie**

<sup>84</sup> <https://www.politico.com/news/magazine/2020/06/12/camden-policing-reforms-313750>;  
<https://edition.cnn.com/2020/06/09/us/disband-police-camden-new-jersey-trnd/index.html>

<sup>85</sup> Według przywoływanego serwisu neighborhoodscout.com Camden NJ ma indeks przestępczości równy 5/100 (gdzie 100 oznacza najbezpieczniej), ze wskaźnikiem przestępczości 47 na 1000 mieszkańców.

<sup>86</sup> Don't Call in the Troops; The feds have better tools to pursue Antifa. But state and local officials need to restore public order, "Wall Street Journal", 01.06.2020.

<sup>87</sup> Heather Mac Donald, The Myths of Black Lives Matter; The movement has won over Hillary Clinton and Bernie Sanders. But what if its claims are fiction?, "Wall Street Journal", 12.02.2016.



tego typu postulatów było dowodem sukcesu lobbingu prowadzonego przez BLM oraz elementem strategii pozyskiwania przez kandydatów Partii Demokratycznej głosów mniejszości rasowych w USA.

Z uwagi na elastyczny charakter ugrupowań politycznych w USA nie ma tam formalnego lidera. W okresie, kiedy przedstawiciel danej partii pełni funkcję głowy państwa, to właśnie prezydent staje się liderem tegoż ugrupowania. W roku wyborów prezydenckich takim liderem staje się naturalnie osoba nominowana w trakcie ogólnokrajowej konwencji, która ma miejsce po wyłonieniu jej przedstawicieli w prawyborach (w tym roku konwencję planowano w lipcu, odbędzie się dopiero w sierpniu). W tym cyklu wyborczym kandydata Partii Demokratycznej wyłoniono *de facto* jednak już na początku kwietnia, kiedy to jeden z dwóch głównych pretendentów, tj. Bernie Sanders, ogłosił rezygnację z prowadzenia dalszej kampanii uznając, że po wcześniejszych porażkach nie ma już szansy na zdobycie większości na konwencji. *De facto* liderem Partii Demokratycznej jest więc obecnie były wiceprezydent i kandydat tego ugrupowania na prezydenta, także były senator Joseph (Joe) Biden.

Biden: droga między ochroną praw obywatelskich a wspieraniem funkcjonariuszy?

Już 27 maja Biden stwierdził, że śmierć Floyda „nie jest odizolowanym incydem, lecz stanowi element zakorzenionego, systemowego cyklu niesprawiedliwości, który nadal istnieje w tym kraju (not an isolated incident, but a part of an ingrained, systemic cycle of injustice that still exists in this country)”. Wskazał, że nie tylko chodzi o zwolnienie funkcjonariuszy, ale także „o pociągnięcie ich do pełnej odpowiedzialności (they have to be held more fully accountable)”, co sugeruje pociągnięcie ich do odpowiedzialności karnej. Jednocześnie wskazał na potrzebę szerszych działań prospołecznych stwierdzając, że „musimy nieustannie pracować, aby wykorzenić te systemowe niepowodzenia, które wyrządzają tak wiele szkód nie tylko jednej rodzinie, jednej społeczności, ale mniejszościom etnicznym w całym kraju (we have to work relentlessly to eradicate these systemic failures that inflict so much damage on not just one family, one community, but on the people of color all across this nation)”<sup>88</sup>.

---

<sup>88</sup> <https://www.politico.com/news/2020/05/27/george-floyd-joe-biden-minneapolis-284237>



W związku z zarzutami ze strony Donalda Trumpa o popieranie radykalnej lewicy, 9 czerwca Biden w wywiadzie dla stacji CBS odciął się od postulatu ograniczenia finansowania policji, stwierdzając: „Nie, nie popieram ograniczenia wydatków na policję (No, I don't support defunding the police)”. Wskazał jednak na potrzebę uzależnienia wsparcia federalnego dla lokalnych jednostek policji od tego, czy spełniają pewne kryteria w zakresie standardów stosowania przemocy. Jednocześnie Biden jest zwolennikiem zwiększenia wsparcia federalnego dla policji pod kątem dodatkowych szkoleń, a nawet zatrudnienia dodatkowych funkcjonariuszy reprezentujących mniejszości narodowe<sup>89</sup>. W związku z tym stanowiskiem Biden jest atakowany przez lewe skrzydło Partii Demokratycznej. Spory między Bidenem a lewym skrzydłem Partii Demokratycznej uwidaczniają, że wielu młodych ludzi zaangażowanych w obecne protesty postrzega polityków Partii Demokratycznej jako część tego samego establishmentu, co Partia Republikańska. W związku z brakiem wiary protestujących w to, że dotychczasowi politycy Partii Demokratycznej mogą doprowadzić do zmian, wielu z liderów obecnych demonstracji nie jest zainteresowanych udzielaniem poparcia politycznego, czy organizacyjnego Bidenowi (czy szerzej Demokratom) nad czym ubolewa m.in. liberalny „Washington Post”<sup>90</sup>.

Warto odnotować, że sam Biden przez wiele lat był postrzegany jako osoba wspierająca siły porządkowe, co zawdzięczał temu, iż przyczynił się do uchwalenia w 1994 roku ustawy zwiększającej wsparcie finansowe dla policji (tzw. Biden Crime Law). Jednak od 2014 roku, kiedy to administracja Obama-Biden podjęła dochodzenia federalne w sprawie brutalności policji wobec czarnoskórych, Biden przestał być postrzegany jednoznacznie przez policjantów (czy szerzej obywateli) jako zwolennik wzmocnienia służb porządkowych. W związku z tym wskazuje się w mediach liberalnych, że jest on osobą szukającą drogi środka między ochroną praw obywatelskich a wspieraniem funkcjonariuszy<sup>91</sup>. Jak na razie postawa ta zapewnia mu w sondażach dość znaczną przewagę nad walczącym o reelekcję

---

<sup>89</sup> <https://www.politico.com/news/2020/06/09/trump-biden-radical-progressive-2020-307920>

<sup>90</sup> [https://www.washingtonpost.com/politics/new-generation-of-activists-deeply-skeptical-of-democratic-party-resists-calls-to-channel-energy-into-the-2020-campaign/2020/06/13/cbacede6-ac47-11ea-9063-e69bd6520940\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/politics/new-generation-of-activists-deeply-skeptical-of-democratic-party-resists-calls-to-channel-energy-into-the-2020-campaign/2020/06/13/cbacede6-ac47-11ea-9063-e69bd6520940_story.html)

<sup>91</sup> [https://www.washingtonpost.com/politics/joe-biden-let-police-groups-write-his-crime-bill-now-his-agenda-has-changed/2020/06/08/82ab969e-a434-11ea-8681-7d471bf20207\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/politics/joe-biden-let-police-groups-write-his-crime-bill-now-his-agenda-has-changed/2020/06/08/82ab969e-a434-11ea-8681-7d471bf20207_story.html)

prezydentem Trumpem. Badania opinii publicznej na razie nie potwierdzają tezy o odzyskaniu przez Trumpa poparcia u konserwatywnej większości wyborców przerażonych radykalizacją protestów. Mityczna „milcząca większość”, która pomogła Nixonowi, jak dotąd milczy.<sup>92</sup>

## INSPIRACJE ZEWNĘTRZNE?

W dniu 3 czerwca senator z Partii Republikańskiej z Florydy, Marco Rubio, przewodniczący Senackiej Komisji ds. Wywiadu zatwittował na swoim profilu: „Dzisiejszego wieczoru BARDZO intensywna aktywność w mediach społecznościowych dotyczy #protestów i reakcji kont społecznościowych powiązanych z co najmniej trzema zagranicznymi przeciwnikami. Oni nie stworzyli tych podziałów. Ale aktywnie podsycają i promują przemoc i konfrontację z różnych stron” (Tonight seeing VERY heavy social media activity on #protests & counter reactions from social media accounts linked to at least 3 foreign adversaries. They didn't create these divisions. But they are actively stoking & promoting violence & confrontation from multiple angles.)<sup>93</sup>. W dokumencie opublikowanym przez NBC wskazuje się na pojawienie się działań podobnych do wywierania wpływu podczas wyborów prezydenckich w 2016 roku. Według autorów dokumentu beneficjentami tych działań są Chiny, Rosja i Iran.<sup>94</sup> Teza o zewnętrznej inspiracji przynajmniej niektórych elementów protestów może wydawać się prawdziwa w świetle dotychczasowych doświadczeń Stanów Zjednoczonych ze strategią subwersyjną, dezinformacyjną i inspiracyjną Active Measures (środków aktywnych)<sup>95</sup>, obecnych w działaniach

---

<sup>92</sup> „Milcząca większość” (silent majority) to termin użyty przez prezydenta Richarda Nixona w orędziu z listopada 1969 roku, gdy zwrócił się do narodu o poparcie w obliczu kryzysu politycznego i kulturowego związanego z zaangażowaniem Stanów Zjednoczonych w konflikt w Indochinach.

<sup>93</sup> <https://twitter.com/marcorubio/status/1266903584614100992>

<sup>94</sup> <https://assets.documentcloud.org/documents/6935703/George-Floyd-Protests-Foreign-States.pdf>

<sup>95</sup> Środki aktywne (active measures, активные мероприятия) termin opisujący arsenał działań dezinformacyjnych i wojny informacyjnej stosowanych od 100 lat przez sowieckie siły bezpieczeństwa (CzK, NKWD, KGB i jako kontynuacja FSB) mające na celu zdestabilizowanie Zachodu i podcięcie podstaw cywilizacji i ładu politycznego krajów uznawanych przez Sowiety, a teraz Rosję, za wroga: USA, państwa NATO. Polska jest ważnym celem AcMe w okresie rządów ZP, ponieważ podejmowane przez polski rząd działania uwolnienia się od zależności energetycznej od Rosji grożą bardzo znaczącym uszczupleniem budżetu Gazpromu, a co za tym idzie państwa rosyjskiego. Typowymi narzędziami AcMe są różnorakie organizacje typu ruchy

komunistycznych służb specjalnych od prawie 100 lat. Amerykanie zdali sobie sprawę z tego, czym jest ta strategia dosyć późno, bo dopiero na początku lat 1980 kiedy to powołano specjalną komórkę międzyagencyjną<sup>96</sup> do zdiagnozowania i przeciwdziałania tym operacjom. Dla weteranów Zimnej Wojny (ColdWarriors) jest raczej oczywiste, że i teraz muszą być przeciwko Stanom Zjednoczonym użyte podobne środki<sup>97</sup>.

## REAKCJE REPUBLIKANÓW

McConnell: poczekać na proces i „nie” dla przemocy na ulicach

Drugim, po prezydencie, najważniejszym w hierarchii przywódcą danej partii w systemie politycznym jest lider którejs z izb. W przypadku Republikanów jest to Mitch McConnell<sup>98</sup> stojący na czele większości w Senacie. Już 29 maja stwierdził on, że oczywistym jest, że policjanci ponoszą odpowiedzialność za śmierć Floyda. Przyznał jednocześnie, że nie jest to odosobniony incydent: „Dla milionów i milionów oburzonych Amerykanów te tragedie nie jawią się jako odosobnione incydenty, ale jako ostatnie niepokojące rozdziały w naszej długiej, niedokończonej amerykańskiej walce o zapewnienie, że równość i sprawiedliwość nie są uzależnione od koloru skóry. (For millions and millions of outraged Americans,

---

pokoju, ekologiczne itd., które poprzez swoje akcje destabilizują sytuację w krajach zaatakowanych. W dokumencie Departamentu Stanu USA z 1984 r. udokumentowano sowieckie finansowanie takich organizacji. Nie ma powodu, żeby przypuszczać, że Rosja zaprzestała takich akcji. Wręcz przeciwnie – autorytety w tej dziedzinie (Narodowa Agencja Bezpieczeństwa, Rada Ambasadorów Amerykańskich) i inni utrzymują, że aktywność rosyjska w tej mierze wzmożła się, zwłaszcza w dobie mediów społecznościowych. Ostatni żyjący członek specjalnego zespołu powołanego przez Ronalda Reagana do walki z AcMe powiedział redaktorowi niniejszego dokumentu, że w jego ocenie działania AcMe są intensywniejsze niż w czasach Zimnej Wojny. Jednym z dowodów na to jest przebieg tzw. Russia Collusion Investigation. Obszerna literatura na temat AcMe jest dostępna po linkiem:

[https://web.archive.org/web/20070113180544/http://intellit.muskingum.edu/russia\\_folder/russiad%26d\\_folder/russiadis%26dectoc.html](https://web.archive.org/web/20070113180544/http://intellit.muskingum.edu/russia_folder/russiad%26d_folder/russiadis%26dectoc.html)

<sup>96</sup> Active Measures Working Group – Grupa robocza sformowana z przedstawicieli różnych agencji z sektora bezpieczeństwa narodowego powołana w 1981 roku. Wspomniany w poprzednim przypisie członek tej grupy wspomina, że w momencie powołania AMWG zorientowano się, że do tej pory nie było między agencjami nie było przepływu informacji na temat sowieckiej propagandy.

<sup>97</sup> Wiedza ekspercka. Rozmowa z dnia. 15.07.2020

<sup>98</sup> Mitch McConnell rozpoczął swoją służbę w 1984 roku. Jest senatorem z Kentucky najdłużej w historii jak do tej pory zasiadającym w Senacie. Z pośród wielu komisji senackich, w których zasiada należy wyróżnić United States Senate Select Committee on Intelligence, komisję nadzorującą wspólnotę wywiadowczą Stanów Zjednoczonych.

these tragedies do not appear as isolated incidents, but as the latest disturbing chapters in our long, unfinished American struggle to ensure that equal justice under law is not conditional on the color of one's skin)". Choć wyraził poparcie dla pokojowych protestów, to skrytykował te, którym towarzyszy przemoc: „Kradzież, podpalanie budynków, atakowanie funkcjonariuszy lub obleganie posterunków policji to [nie to samo] co przemówienia czy protesty” (Stealing, burning down buildings, attacking law enforcement officers, or laying siege to police precincts is not speech or protest”), podkreślając, że w tej sytuacji należy poczekać na proces i skazanie odpowiedzialnych za śmierć Floyda policjantów, nie zaś próbować wymusić coś za pomocą przemocy na ulicach<sup>99</sup>.

Romney: maszeruje z BLM

Wśród Republikanów istnieją jednak tacy, którzy popierają niektóre postulaty BLM. Wyraźnie tutaj wyróżnia się senator Mitt Romney. Ten były kandydat Partii Republikańskiej na prezydenta w 2012 roku nie poparł kandydatury Trumpa w trakcie kampanii 2016 roku, oskarżając go o to, że jest on oszustem. Po wygranej Trump miał rozważać mianowanie Romneya sekretarzem stanu, upubliczniono m.in. zdjęcie z ich wspólnej kolacji, a Romney pozytywnie zaczął wyrażać się o Trumpie. Jednak według najbliższych doradców Trumpa prezydent-elekt chciał jedynie poniżyć w ten sposób swojego byłego przeciwnika<sup>100</sup>. W tym kontekście nie może zbytnio dziwić, że Romney, który od 2019 roku jest senatorem (rzadki przykład powrotu pokonanego pretendenta do prezydentury do czynnej polityki), w lutym 2020 roku jako pierwszy w historii USA senator zagłosował za impeachmentem prezydenta pochodzącego z własnej partii<sup>101</sup>. Można zatem doszukiwać się osobistych, a nawet ambicjonalnych motywacji w aktywnym udziale Romney'a w marszach BLM oraz pracach nad projektem ustawy wprowadzającej mechanizm nadzorczy nad stosowaniem przemocy przez policję i dodatkowe szkolenia funkcjonariuszy<sup>102</sup>.

---

<sup>99</sup><https://www.politico.com/news/2020/05/29/mitch-mcconnell-police-officers-guilty-george-floyd-288915>

<sup>100</sup> <https://thehill.com/blogs/in-the-know/in-the-know/310071-roger-stone-trump-interviewed-romney-to-torture-him>

<sup>101</sup> <https://www.vox.com/2020/2/5/21125118/mitt-romney-impeachment-vote-history>

<sup>102</sup> <https://www.politico.com/news/2020/06/08/romney-police-reform-307733>

## MEDIA

Próbując ustalić rolę mediów w kształtowaniu postaw obywateli USA należy zwrócić uwagę na źródła, z których Amerykanie czerpią informacje.

**Aktualnie mniej niż połowa mieszkańców Stanów Zjednoczonych ogląda wiadomości w telewizji. Jedna trzecia wykorzystuje do tego internetowe portale informacyjne. Jedna czwarta wykorzystuje w tym celu radio. Jedna piąta korzysta z mediów społecznościowych, zaś jedynie 18% czyta prasę drukowaną.**

**Telewizja pozostaje dominującym źródłem informacji dla osób w wieku 50+. Dla osób w wieku 30-50 dominującym źródłem są portale informacyjne, zaś dla osób poniżej 30 roku media społeczne<sup>103</sup>.**

Jeśli chodzi o media, to w 2019 roku cztery najczęściej oglądane stacje telewizyjne w USA (niezależne od sposobu dostarczenia sygnału) to:

- CBS (7,14 mln widzów jednocześnie)
- NBC (6,33 mln)
- ABC (5,19 mln)
- Fox (4,62 mln)<sup>104</sup>.

W przypadku telewizji kablowej dominującą stacją jest Fox (1,5 mln) oraz MSNBC (1,15 mln)<sup>105</sup>.

**CBS, NBC, ABC i MSNB mają profil liberalny, a Fox konserwatywny<sup>106</sup> (w ostatnich latach rośnie jej popularność)<sup>107</sup>.**

Analiza mediów na przełomie maja i czerwca br. wskazuje, że stacje liberalne koncentrowały się na innych kategoriach niż konserwatywny Fox. W przypadku

---

<sup>103</sup><https://www.pewresearch.org/fact-tank/2018/12/10/social-media-outpaces-print-newspapers-in-the-u-s-as-a-news-source/>

<sup>104</sup><https://www.statista.com/statistics/530119/tv-networks-viewers-usa/>

<sup>105</sup><https://www.statista.com/statistics/347040/cable-networks-viewers-usa/>

<sup>106</sup>[https://www.journalism.org/2014/10/21/political-polarization-media-habits/pj\\_14-10-21\\_mediapolarization-08/](https://www.journalism.org/2014/10/21/political-polarization-media-habits/pj_14-10-21_mediapolarization-08/)

<sup>107</sup><https://www.foxnews.com/media/fox-news-ratings-2020-best-history>

stacji MSNBC i CNN (także liberalna) koncentrowano się na takich kategoriach jak „demonstracje” czy „protesty”, w niewielkim stopniu odnosząc się do takich zjawisk jak „antifa”, „plądrowanie” czy „zamieszki”.

Z kolei konserwatywny „Fox” także odnosząc się do takich kategorii jak „demonstracje” czy „protesty” również często pisał o „zamieszkach”, „plądrowaniu” i nieco rzadziej o „antifie”<sup>108</sup>.

## **CARLSON - GŁOS KONSERWATYWNEJ AMERYKI**

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na swoisty fenomen komentatora stacji Fox News **Tuckera Carlsona**, który w czasie protestów i zamieszek stał się bodajże najbardziej wyrazistym, a zarazem krytycznym komentatorem obserwowanych w USA zjawisk społecznych. **W czasie politycznej abdykacji większości republikańskich polityków Carlson stał się wyrazicielem opinii konserwatywnej Ameryki.** Jego komentarze, w których krytykował przemoc demonstrantów, bezradność policji, hipokryzję lewicowych polityków oraz polityczne tchórzostwo republikanów, były najchętniej oglądanymi programami w Fox News. Na You Tube jego programy miały niejednokrotnie od 2 do 4,9 milionów wyświetleń. Najwyższą oglądalność na YT miał komentarz, w którym pokazana została przemoc towarzysząca rozruchom. Carlson wezwał prezydenta Trumpa do podjęcia zdecydowanych działań, wyrażając opinię, że jeśli nie przywróci w kraju poczucia bezpieczeństwa, to nie uzyska on poparcia konserwatywnych Amerykanów i przegra listopadowe wybory<sup>109</sup>. W ostatnim czasie gorącym tematem jest oskarżenie przez Carlsona liberalnego medium NYT o zamiar ujawnienia jego prywatnego adresu, co może wiązać się z fizycznym zagrożeniem.<sup>110</sup>

## **NYT: CZYSTKA I OSTRO W LEWO**

„New York Times” na fali protestów gwałtownie przesunął się w lewą stronę spektrum politycznego. Głośnym stało się na początku czerwca zmuszenie do

---

<sup>108</sup><https://www.washingtonpost.com/politics/2020/06/03/guess-which-cable-network-is-talking-most-about-riots-antifa/?arc404=true>

<sup>109</sup>[https://www.youtube.com/watch?v=3n5\\_D59ISjc](https://www.youtube.com/watch?v=3n5_D59ISjc)

<sup>110</sup><https://www.boston.com/news/media/2020/07/21/fox-news-tucker-carlson-new-york-times>  
Niektórzy ten zamiar NYT traktują jako zemstę na konserwatywnym publicyście za jego „politycznie niepoprawne” tyrady w FOX News

ustąpienia szefa działu publicystyki NYT Jamesa Benneta.<sup>111</sup> Jego „winą”, było dopuszczenie do publikacji komentarza republikańskiego senatora Thomasa Bryanta Cottona (byłego spadochroniarza i weterana wojen w Iraku i Afganistanie), który wezwał do zaprzestania protestów oraz uzasadniał konieczność wykorzystania regularnego wojska do opanowania rozruchów. Jest to o tyle ciekawe, że Cotton, jeszcze podczas swojej służby w Afganistanie w otwartym liście (nie opublikowanym przez NYT) oskarżył tę gazetę o przestępstwo szpiegostwa za ujawnienie w swych publikacjach szczegółów operacji antyterrorystycznej. Jeśli chodzi o tekst Cottona, za którego publikację został zwolniony Bennet, był to tak zwany op-ed (**op**posite to **ed**itorial page). Publikowanie tego rodzaju tekstów przez osoby nie będące dziennikarzami, ale przedstawiające swoje opinie na łamach pism jest stałym obyczajem w prasie amerykańskiej. Nie muszą w tych tekstach być wyrażane poglądy zgodne z linią pisma. Teksty takie, mające 700-800 słów są uważane za jeden z koniecznych elementów przedstawiania całego spektrum poglądów, co jest obowiązkiem wolnej prasy. Zespół NYT wystąpił z protestem przeciwko publikacji op-edu, Cottona co jest jakościową zmianą, wskazującą w którą stronę ideologiczną to medium zmierza. Ostry konflikt z resztą zespołu zakończył się potępieniem Jamesa Benneta i zmuszeniem go do rezygnacji. Miesiąc później w jego ślady poszła publicystka Bari Weiss, skarżąc się na permanentne ataki ze strony redakcyjnych kolegów, którzy mieli nazywać ją, z uwagi na centrowe poglądy, „nazistką i rasistką”, co jest o tyle kuriozalne, że publicystka jest Żydówką popierającą Izrael. Według komentarzy i rozmów wewnątrz środowiska dziennikarskiego całe to wydarzenie wskazuje na odejście od dotychczasowych fundamentalnych zasad, którymi dotąd kierowała się prasa amerykańska i bardzo źle wróży na przyszłość<sup>112</sup>. Zdaniem Bari Weiss, artykuły, które jeszcze dwa lata temu mogły być normalnie publikowane, dziś mogą doprowadzić nawet do zwolnienia z pracy.<sup>113</sup>

---

<sup>111</sup><https://www.nytimes.com/2020/06/07/business/media/james-bennet-resigns-nytimes-op-ed.html>

<sup>112</sup> Wiedza ekspercka. Rozmowy z lipca 2020.

<sup>113</sup> <https://www.foxnews.com/media/bari-weiss-quits-new-york-times-bullying>



## GOOGLE, FB, TWITTER: NIEZALEŻNI I LEWICOWI AKTORZY

Według badań ankietowych z 2017 roku dotyczących liderów czołowych firm z branży IT, najczęściej utożsamianych z tzw. Doliną Krzemową<sup>114</sup>, są oni w zdecydowanej większości zwolennikami liberalizmu i utożsamiają się z agendą Partii Demokratycznej<sup>115</sup>. Nie może więc dziwić, że giganci branży IT w USA potępili zabójstwo Floyd, wyrazili solidarność z czarnoskórą społecznością i zobowiązali się do przekazania środków finansowych na rzecz walki z „nierównościami rasowymi w Stanach Zjednoczonych”<sup>116</sup>. I tak Amazon wyraził solidarność z BLM i zadeklarował 10 mln USD na rzecz programów „równości społecznej”. Firma Apple potępiła nierówności społeczne w USA i na ich zwalczanie zadeklarowała 100 mln USD. Facebook poparł BLM, przypomniał, że rocznie inwestuje 40 mln USD w walkę z „rasową niesprawiedliwością” i zadeklarował dodatkowo przekazanie 10 mln USD. Google wyraził solidarność z czarnoskórą społecznością, przypomniał, że w przeciągu poprzednich 5 lat przekazał 32 mln USD na rzecz walki o „sprawiedliwość rasową” w USA i zadeklarował kolejne 12 mln USD. YouTube – własność Google – zapowiedział wydanie 100 mln USD na rzecz promowania w Internecie głosów czarnoskórych liderów. Microsoft wyraził solidarność i zapowiedział przekazanie 1,5 mln USD na rzecz różnego rodzaju organizacji czarnoskórej społeczności, w tym BLM. Firmy ze wspomnianego grona, prowadzące serwisy społecznościowe, podjęły także próbę ocenzurowania niektórych wypowiedzi prezydenta Donalda Trumpa, uznanych za „nawoływanie do nienawiści na tle rasowym” (w szczególności chodzi o wpis ze sformułowaniem „gdy zaczynają się grabieże, zaczyna się strzelanie (when the looting starts, the shooting starts)” kojarzonym z walkami policji z obrońcami praw czarnoskórych w latach

---

<sup>114</sup> Wymieniane tu firmy nazywane są w USA „Big-Tech” - giganci technologiczni, mający wpływ na życie praktycznie każdego Amerykanina. Problem pozycji Big-Tech w społeczeństwie, polityce i gospodarce amerykańskiej zaczyna stawać w centrum amerykańskiej agendy politycznej. Tuż przed wybuchem pandemii COVID-19 prezydent Trump zapowiedział wszczęcie postępowania antymonopolowego przeciwko firmom z tej grupy. Na skutek pandemii sprawa na razie spadła z porządku dziennego. Kwestii tej będzie poświęcony oddzielny raport RDI.

<sup>115</sup> <https://qz.com/1070813/the-tech-elite-are-extremely-liberal-except-for-when-it-comes-to-one-thing/>

<sup>116</sup> <https://www.theverge.com/2020/6/5/21281017/amazon-apple-facebook-response-george-floyd-michael-brown-tech-companies-google>



sześćdziesiątych XX w.). Twitter zdecydował się oznaczyć wpis prezydenta jako promujący przemoc, zaś szef Facebooka kontaktował się z Białym Domem i prosił o usunięcie wpisu (kiedy jednak do tego nie doszło, firma nie podjęła żadnych działań)<sup>117</sup>.

Warto jednak pamiętać o trzech rzeczach: po pierwsze, choć generalnie kierownictwo firm z Doliny Krzemowej popiera liberalne postulaty to równocześnie jest wielkim zwolennikiem utrzymania deregulacji tego sektora. W związku z tym, że w ramach prawyborów w Partii Demokratycznej w 2019 roku wielu kandydatów wysunęło postulaty na rzecz zwiększenia kontroli państwa nad branżą IT, liberalny portal Politico postawił tezę o zerwaniu bliskich kontaktów między Partią Demokratyczną a tego typu firmami<sup>118</sup>.

Po drugie, **zarówno Trump jako urzędujący prezydent, jak i Biden jako kandydat na prezydenta, mają podobne stanowisko w zakresie krytycznego podejścia do tzw. Big-Tech. Wskazują oni na potrzebę postępowań antytrustowych, włącznie z możliwością rozbicia na mniejsze firmy dotychczasowych monopolistów, a także oskarżają niektóre z mediów społecznościowych o cenzurę. Wskazują też na możliwość sięgnięcia po zapisane w ustawach uprawnienia do regulowania treści portali społecznościowych**<sup>119</sup>.

Po trzecie, na przykładzie firmy Google widać, że niektóre przedsiębiorstwa tego typu mają problem z zapewnieniem „równości rasowej” we własnych organizacjach. Google oskarżany jest przez czarnoskórych pracowników (stanowią oni ok. 3,5%) o zaniechanie w 2019 roku – pod presją prawniczych mediów – wcześniejszych programów edukacyjnych dotyczących „nierówności rasowych”<sup>120</sup>.

---

117 <https://www.businessinsider.com/facebook-with-trump-minneapolis-george-floyd-post-2020-6?IR=T>

118 <https://www.politico.com/story/2019/03/17/democrats-candidates-2020-tech-silicon-valley-1229345>

119 <https://www.reuters.com/article/us-usa-election-tech-factbox/factbox-where-do-trump-and-biden-stand-on-tech-policy-issues-idUSKBN238395>

120 <https://www.nbcnews.com/tech/tech-news/dead-links-missing-systemic-changes-inside-google-s-response-george-n1229791>

## BIAŁY PION BIJE CZARNE...

Powszechnie znana jest łatwość, z jaką treści określane jako „prawicowe” mogą zostać usunięte z serwisów społecznościowych. Treści mogą zostać zaskarżone pod różnymi pretekstami. Anegdotycznym przykładem jest niedawne usunięcie z YouTube’a poradnika szachowego prowadzonego przez chorwackiego mistrza<sup>121</sup>. Najprawdopodobniej zadziałał tu algorytm, który usunął „rasistowskie” treści typu: „biały pion bije czarne”. Zdarzenie to pokazuje, jak w każdej chwili (nawet automatycznie) może zostać ograniczona swoboda wypowiedzi na tego typu portalach. **Spora część ograniczeń może być trudno dostrzegalna i polegać np. na „ukrywaniu” niechcianych treści. Wszystko zależy od zastosowanych algorytmów. Jest to coraz bardziej gorąca kwestia i należy się spodziewać, że w kulminacyjnym omece kampanii prezydenckiej może być istotnym elementem debaty publicznej.**

## REAKCJE BIAŁEGO DOMU

Trzy dni po śmierci Floyda, gdy drugi dzień z rzędu trwały protesty pod komisariatem policji w Minneapolis, prezydent Donald Trump poinformował, że na jego polecenie FBI i federalny Departament Sprawiedliwości USA prowadzi śledztwo w sprawie: „bardzo smutnej i tragicznej śmierci George’a Floyda w Minnesocie (the very sad and tragic death in Minnesota of George Floyd)”<sup>122</sup>. Jednakże już następnego dnia, 29 maja Trump napisał na Twitterze wspomnianą już kontrowersyjną frazę o plądrowaniu i strzelaniu: „**W wypadku trudności przejmemy kontrolę, ale gdy zaczynają się grabieże, zaczyna się strzelanie** (Any difficulty and we will assume control but, when the looting starts, the shooting starts)”<sup>123</sup>. Algorytm Twittera uznał tę wypowiedź za nawołującą do przemocy. Wszystko wskazuje na to, że Donald Trump jest coraz bardziej zirytowany cenzorskimi zapędami mediów społecznościowych i podejmie kroki prawne

---

<sup>121</sup> <https://www.thesun.co.uk/news/12007002/chess-champ-youtube-podcast-race-ban>

<sup>122</sup> <https://www.reuters.com/article/us-minneapolis-police-trump/trump-says-justice-dept-probing-death-of-unarmed-black-man-in-minneapolis-idUSKBN2333CJ>

<sup>123</sup> <https://www.npr.org/2020/05/29/864818368/the-history-behind-when-the-looting-starts-the-shooting-starts>

przeciwko temu – na przykład zniesienie federalnej ochrony przeciwko pozwom za treści umieszczane na portalach społecznościowych, co zapowiedział podczas jednego z wystąpień.

## **ANTIFA ORGANIZACJĄ TERRORYSTYCZNĄ?**

Natomiast **31 maja Trump zagroził uznaniem Antify za organizację terrorystyczną** („Stany Zjednoczone Ameryki określą Antifę jako organizację terrorystyczną” - The United States of America will be designating ANTIFA as a Terrorist Organization")<sup>124</sup>.

W tym kontekście warto streścić opinię jednego z ekspertów renomowanego think tanku RAND. Do 2020 roku USA nie prowadziły listy krajowych organizacji terrorystycznych, a jedynie zagranicznych ugrupowań tego typu (Foreign Terrorist Organizations, FTO). Nie jest oczywiste, że Antifa spełnia wszystkie trzy wymagane kryteria (zagraniczny charakter, działalność kryminalna o charakterze terrorystycznym oraz zhierarchizowana struktura). Nie oznacza to oczywiście, że przy odpowiednim wysiłku prawników nie można byłoby dodać Antify do listy FTO. Z uwagi jednak na złożony charakter Antify taka decyzja mogłaby być zakwestionowana przed sądami. **Zatem większe znaczenie ma zagrożenie objęcia Antify statusem FTO niż formalne jej oznaczenie tą kategorią.** Warto dodać, że administracja Trumpa po raz pierwszy uznała za FTO grupę „białych suprematystów” w kwietniu br., ze względu na ich powiązania międzynarodowe<sup>125</sup>.

## **SŁABI GUBERNATORZY**

1 czerwca br. prezydent w ramach telekonferencji ze stanowymi gubernatorami skrytykował ich mało zdecydowaną reakcję na łamanie prawa przez protestujących: „Większość z was jest słaba (Most of you are weak)” i wezwał do bardziej zdecydowanych działań: „Musicie dominować (You have to dominate)”<sup>126</sup>.

<sup>124</sup> <https://abcnews.go.com/Politics/trump-vows-designate-antifa-terrorist-group-heres-doj/story?id=70999186>

<sup>125</sup> <https://www.rand.org/blog/2020/06/the-dangers-of-designating-antifa-as-a-terrorist-organization.html>

<sup>126</sup> <https://www.bloomberg.com/news/articles/2020-06-01/trump-calls-on-police-to-dominate-following-floyd-s-death>

Występując tego samego dnia na konferencji prasowej w Białym Domu stwierdził, że zaleca wykorzystanie Gwardii Narodowej: „Dziś zdecydowanie zalecam każdemu gubernatorowi rozmieszczenie Gwardii Narodowej w takiej liczbie, abyśmy zdominowali ulice. (Today I have strongly recommended to every governor to deploy the National Guard in sufficient numbers that we dominate the streets)”. Jednocześnie zagroził użyciem wojsk federalnych „Jeśli miasto lub stan odmówi podjęcia działań niezbędnych do obrony życia i majątku ich mieszkańców, wtedy wyślę wojsko Stanów Zjednoczonych i szybko rozwiążę za nich problem. (If a city or state refuses to take the actions necessary to defend the life and property of their residents, then I will deploy the United States military and quickly solve the problem for them)”<sup>127</sup>. Przy czym należy zaznaczyć, że do 1 czerwca 23 stany (na podstawie decyzji gubernatorów) oraz Dystrykt Kolumbia (tutaj decyzje podejmuje prezydent) zmobilizowały prawie 20 tys. członków Gwardii Narodowej w celu wsparcia lokalnych władz w radzeniu sobie z protestami<sup>128</sup>.

## **POROZMAWIAJMY O REFORMACH W POLICJI**

8 czerwca w trakcie konsultacji ze służbami porządkowymi Trump zachwalał działania policji twierdząc, że zdecydowana większość wykonuje wspaniałą pracę: „99,9 - powiedzmy 99 procent z nich - to wspaniali, wspaniali ludzie i wykonali świetną robotę” (99.9 — let’s go with 99 percent of them — great, great people and they’ve done jobs that are record setting”). Choć Trump całkowicie odrzucił pomysł zmniejszenia funduszy dla policji, to dopuszczał możliwość pewnych zmian: „Porozmawiamy o pomysłach, jak możemy to zrobić lepiej i jak możemy to zrobić, jeśli to możliwe, w znacznie delikatniejszy sposób. (We’re going to talk about ideas how we can do it better and how we can do it if possible in a much more gentle fashion)”<sup>129</sup>.

---

<sup>127</sup> <https://www.cnbc.com/2020/06/01/trump-threatens-to-deploy-military-as-george-floyd-protests-continue-to-shake-the-us.html>

<sup>128</sup> <https://www.cnbc.com/2020/06/01/trump-threatens-to-deploy-military-as-george-floyd-protests-continue-to-shake-the-us.html>

<sup>129</sup> <https://www.washingtonpost.com/news/powerpost/paloma/powerup/2020/06/09/powerup-there-s-been-a-dramatic-shift-in-public-opinion-over-police-treatment-of-black-americans/5edef042602ff12947e87b23/>

## POSTAWA WOJSKA I REAKCJE WAŻNYCH GENERALÓW

Na wstępie należy wskazać wielopoziomowość zapewniania porządku publicznego w USA. W poszczególnych miastach funkcjonują lokalne służby porządkowe w postaci policji. W sytuacji, gdy nie są w stanie sobie poradzić, mogą one prosić sąsiednie władze lokalne o wsparcie w postaci tamtejszych sił policyjnych.

Jeśli lokalne i sąsiednie siły policyjne nie są w stanie podjąć zaburzeniom porządku publicznego, wtedy gubernator danego stanu może wykorzystać stanową Gwardię Narodową (National Guard - NG), funkcjonującą obok regularnych federalnych sił zbrojnych i federalnej rezerwy. Przy czym, jeśli NG z danego stanu nie jest wystarczającą do zapewniania porządku, wtedy gubernator może poprosić o pomoc Gwardię z sąsiedniego stanu. Dopiero gdy powyższe środki zawiodą, gubernator może wnioskować do prezydenta lub prezydent może samodzielnie podjąć decyzję o użyciu regularnych sił zbrojnych USA. Równocześnie prezydent może podjąć decyzję o przejęciu kontroli nad NG w danym stanie (tzw. federalizacja).

**Warto pamiętać, że jedynie policja i Gwardia Narodowa przechodzą odpowiednie przeszkolenia w zakresie radzenia sobie z krajowymi niepokojami oraz obywatelami łamiącymi prawo. Regularne siły zbrojne i rezerwa USA są szkolone pod kątem konfrontacji z obcymi siłami zbrojnymi<sup>130</sup>.**

Zgodnie z ustawą Posse Comitatus Act z 1878 roku obowiązuje zakaz używania regularnych sił zbrojnych USA na terytorium tego państwa. Wyjątki od tej ustawy bazują na starszym dokumencie Insurrection Act z 1807 roku, który dopuszcza użycie przez prezydenta regularnych sił zbrojnych USA i równoczesne przejęcie kontroli (federalizację) poszczególnych stanowych Gwardii Narodowych. Może do tego dojść na prośbę stanowego gubernatora. Tak się m.in. stało w 1992 roku, gdy gubernator Kalifornii poprosił prezydenta Busha starszego o pomoc w poradzeniu sobie z zamieszkami w Los Angeles po tym, jak sąd uniewinnił policjantów podejrzanych o zabójstwo czarnoskórego Rodney'a Kinga.

---

<sup>130</sup> Don't Call in the Troops; The feds have better tools to pursue Antifa. But state and local officials need to restore public order, "Wall Street Journal", 1.06.2020.

W 2020 roku żaden z gubernatorów jak do tej pory nie wyraził poparcia dla pomysłu użycia regularnych sił zbrojnych na terenie swojego stanu (podobna sytuacja miała miejsce w 2005 r., gdy gubernator Luizjany zwrócił się z prośbą o to, aby nie federalizować, czyli nie odbierać gubernatorowi zwierzchnictwa nad stanową GN). Prezydenci mają jednak prawo samodzielnie podejmować takie decyzje, gdy zagrożone są prawa obywateli oraz przestrzeganie prawa stanowego lub federalnego. M.in. w latach 1950 i 1960 prezydenci Dwight Eisenhower i John Kennedy powoływali się na te przypisy, gdy chcieli użyć sił zbrojnych do wymuszenia przestrzegania prawa w południowych stanach (gdzie kontrowersje budziła sprawa równouprawnienia i praw obywatelskich czarnych obywateli, kwestionowana m.in. przez członków ówczesnej Partii Demokratycznej)<sup>131</sup>.

## **ŁAŃCUCH DOWODZENIA**

Zgodnie z łańcuchem dowodzenia w USA głównodowodzącym jest prezydent USA, który przekazuje rozkazy za pośrednictwem sekretarza obrony USA poszczególnym tzw. połączonym dowódcom bojowym (Unified Combatant Command, UCC). W przypadku działań na terytorium USA odpowiedzialnym UCC jest Dowództwo Północne Sił Zbrojnych USA (United States Northern Command, USNORTHCOM) utworzone w połowie 2002 roku po problemach w koordynacji działań podczas zamachów z 11 września 2001 roku. Prezydent ma prawo odwołać sekretarza obrony USA, który nie wykona jego poleceń, oraz wydawać rozkazy bezpośrednio UCC (i odwoływać wszystkich wojskowych, którzy nie wykonują jego poleceń)<sup>132</sup>. Na czele NORTHCOMU stoi od 2018 roku gen. Terrence John O'Shaughnessy. Wykazał on lojalność wobec prezydenta w trakcie przesłuchań nominacyjnych w Senacie USA i wydaje się, że należy do tej części generalicji USA, która utrzymuje bliskie relacje z Trumpem<sup>133</sup>.

---

<sup>131</sup> <https://www.justsecurity.org/70482/the-president-the-military-and-minneapolis-what-you-need-to-know/>

<sup>132</sup> <https://www.lawfareblog.com/what-if-president-trump-orders-secretary-defense-mattis-do-something-deeply-unwise>

<sup>133</sup> <https://www.defensenews.com/news/pentagon-congress/2017/10/20/navy-likely-to-be-passed-over-for-top-pacific-command-spot/> <https://thehill.com/policy/defense/431583-top-general-dodges-questions-on-justification-for-trumps-emergency-declaration>

Sekretarz obrony Mark T. Esper: „Użycie wojska tylko w ostateczności, w najpilniejszych i najbardziej tragicznych sytuacjach”

W tym kontekście należy zwrócić uwagę na wystąpienia osób związanych z łańcuchem dowodzenia w USA. Twierdzono m.in., że w swoim wystąpieniu z 3 czerwca br. sekretarz obrony USA, Mark T. Esper zapowiedział odmowę użycia sił zbrojnych USA przeciw protestującym. W rzeczywistości Esper wskazał jedynie, że w obecnej chwili nie ma potrzeby podjęcia takich działań: „Możliwość wykorzystania regularnych jednostek wojskowych w roli sił wymuszających przestrzeganie prawa powinna być wykorzystywana tylko w ostateczności i tylko w najpilniejszych i najbardziej tragicznych sytuacjach. Nie znajdujemy się teraz w żadnej z tych sytuacji. Nie popieram powołania się na „Ustawę o powstaniu”. (The option to use active duty forces in a law enforcement role should only be used as a matter of last resort, and only in the most urgent and dire of situations. We are not in one of those situations now. I do not support invoking the Insurrection Act)”<sup>134</sup>. Jeśli nawet Esper odmówiłby użycia sił zbrojnych, to Trump mógłby go zwolnić i poszukać kogoś innego w DoD<sup>135</sup> do wykonania polecenia lub samodzielnie wydać polecenie UCC.

Czy gen. Mark Milley, przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, podważał prawa prezydenta do decydowania o użyciu sił zbrojnych?

11 czerwca przewodniczący Kolegium Połączonych Szefów Sztabów, gen. Mark Milley miał rzekomo podważyć prawo prezydenta do użycia sił zbrojnych. W czasie przemówienia na Uniwersytecie Obrony Narodowej odniósł się samokrytycznie do uwag na temat swojej obecności u boku prezydenta po zamieszkach w parku Lafayette: „Wielu z was widziało moje zdjęcie na Lafayette Square w zeszłym tygodniu, które wywołało ogólnokrajową debatę na temat roli wojska w społeczeństwie obywatelskim. Nie powinno mnie tam być. Moja obecność w tamtym momencie i w tym środowisku stworzyła wrażenie zaangażowania wojska w politykę wewnętrzną. Jako oficer w czynnej służbie popełniłem [wtedy] błąd, z którego wyciągnąłem wnioski i mam szczerą nadzieję, że wszyscy możemy się z niego nauczyć. (As many of you saw the result of the

---

<sup>134</sup> <https://www.defense.gov/Newsroom/Transcripts/Transcript/Article/2206685/secretary-of-defense-esper-addresses-reporters-regarding-civil-unrest/>

<sup>135</sup> US Department of Defense – Departament Obrony Stanów Zjednoczonych



photograph of me at Lafayette Square last week, that sparked a national debate about the role of the military in civil society. I should not have been there. My presence in that moment and in that environment created a perception of the military involved in domestic politics. As a commissioned uniformed officer, it was a mistake that I've learned from, and I sincerely hope we all can learn from it”<sup>136</sup>. Nie podważył więc on prawa prezydenta do decydowania w tej kwestii, a jedynie zauważył, że jako członek regularnych sił zbrojnych USA nie powinien brać udział w takich działaniach<sup>137</sup>. Gdyby nawet gen. Milley nie zgodził się z prezydentem, to Kolegium Połączonych Szefów Sztabów zajmuje się jedynie planowaniem strategicznym i doradzaniem prezydentowi i nie jest częścią łańcucha dowodzenia.

Oddzielną kategorię stanowią byli wojskowi. Z uwagi na odejście ze służby nie stanowią oni części łańcucha dowodzenia i nie mogą formalnie na niego wpływać. Choć w USA do niedawna była rozpowszechniona zasada braku angażowania się byłych wojskowych w sprawy polityczne, to w ostatnich latach została ona naruszona (m.in. gen. Michael Flynn atakował w 2016 r. w trakcie kampanii kandydatkę na prezydenta H. Clinton, domagając się jej aresztowania). Początkowo Trump otoczył się szeregiem byłych wojskowych wysokiego szczebla. Poza wspomnianym gen. Flynnem, był to sekretarz obrony James Mattis, gen. John Kelly (najpierw sekretarz Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego, potem szef personelu Białego Domu) i gen. H.R. McMaster (doradca ds. bezpieczeństwa narodowego).

W kontekście krytycznego podejścia byłych generałów do Trumpa najczęściej przytacza się wystąpienie gen. Mattisa z 3 czerwca, w którym jakoby miał wyrazić sprzeciw wobec użycia sił zbrojnych przez prezydenta do tłumienia protestów.

---

<sup>136</sup> <https://www.rev.com/blog/transcripts/general-mark-milley-keynote-speech-transcript-apologizes-for-photo-op-with-trump>

<sup>137</sup> Przemówienie gen. Milleya dotyczyło wydarzeń z 1 czerwca 2020 r. Podczas nocnych zamieszek w Parku Lafayette ich uczestnicy m.in. pomazali cokół pomnika Tadeusza Kościuszki oraz fasadę znajdującego się tuż obok episkopalnego kościoła Św. Jana (nazywanego „kościółem prezydentów”) i usiłovali go także podpalić. Policja rano za pomocą gazu łzawiącego (tu przekazy są niepewne) usunęła gromadzących się demonstrantów, a Donald Trump z towarzyszącymi osobami (wśród nich był gen. Milley) przeszedł pod kościół, gdzie przez 5 minut stał trzymając w ręku Biblię. Obraz ten stał się symbolicznym dla konserwatywnej części społeczeństwa, a równocześnie oburzył liberalne media. Całe wydarzenie dało asumpt do oskarżania Donalda Trumpa o tłumienie wolności zgromadzeń, ponieważ wcześniej interweniowała policja, jak pisano – aby zrobić dla niego miejsce do przejścia z Białego Domu, który jest w odległości 6 minut marszu przez północny trawnik i przez Park Lafayette.

W rzeczywistości stwierdził on oczywistą rzecz, że zasadniczo za porządek odpowiedzialna jest policja i władze lokalne: „Utrzymanie porządku publicznego zależy od cywilnych przywódców stanowych i [władz] lokalnych, którzy najlepiej rozumieją swoje społeczności i odpowiadają przed nimi. (Keeping public order rests with civilian state and local leaders who best understand their communities and are answerable to them)”. Nie wykluczył jednocześnie użycia sił zbrojnych: „W kraju powinniśmy używać naszych sił zbrojnych tylko wtedy, gdy zostaną o to poproszone, w bardzo rzadkich przypadkach, przez gubernatorów stanów. (At home, we should use our military only when requested to do so, on very rare occasions, by state governors”<sup>138</sup>.

Faktem jest jednak, że pomimo trwających rozruchów w bardzo wielu miastach i starcia się demonstrantów z ochroną Białego Domu<sup>139</sup>, regularne jednostki wojskowe użyte zostały w śladowych ilościach (Military Police - Żandarmeria), a wykorzystywanie Gwardii Narodowej na terenie Waszyngtonu ograniczane było przez burmistrz miasta.<sup>140</sup>

## KONSEKWENCJE ROZRUCHÓW

### Pandemia jako katalizator

Związek między pandemią a protestami można postrzegać na dwa sposoby. Po pierwsze, można doszukiwać się w pandemii przyczyny wystąpienia protestów. W tym kontekście najważniejsze wydaje się być, że pandemia koronawirusa zebrała w proporcji do wielkości w populacji większe żniwo wśród Afroamerykanów oraz przyczyniła się do bezrobocia wielu z nich (sam Floyd stracił pracę z tego powodu, a próbki pobrane od niego jeszcze na początku kwietnia wskazały, że był zakażony koronawirusem)<sup>141</sup>. Ponadto należy wskazać, że siły bezpieczeństwa walcząc

<sup>138</sup> <https://edition.cnn.com/2020/06/03/politics/mattis-statement-trump/index.html>

<sup>139</sup> <https://www.theguardian.com/us-news/2020/may/30/protest-washington-dc-george-floyd-white-house-trump>

<sup>140</sup> <https://www.foxnews.com/politics/utah-national-guard-confirms-they-were-kicked-out-of-dc-hotel-mayor-claims-budget-issue>

<sup>141</sup> Arian Campo-Flores, Joshua Jamerson, Black Lives Matter's Years of Pressure Paved Way for Sudden Police Overhaul, “Wall Street Journal”, 18.06.2020.

z działaniami Antify, domagały się w 2019 roku wprowadzenia w miastach objętych jej aktywnością zakazu noszenia masek. Stało się to jednak niemożliwe od momentu wybuchu pandemii, gdyż w jej czasie rekomendowano noszenie masek<sup>142</sup>. Wreszcie nie bez znaczenia wydaje się fakt, że w momencie wybuchu zamieszek aż 45 tys. członków Gwardii Narodowej wspierało walkę z koronawirusem<sup>143</sup>.

Z drugiej strony, można doszukiwać się związku między protestami a narastaniem pandemii. Nawet liberalny NYT zwraca uwagę, że spora część epidemiologów uważała, iż protesty stwarzają poważne zagrożenie, ponieważ sprzyjają dalszemu rozprzestrzenianiu się wirusa. W szczególności dlatego, że politycy (np. burmistrz Nowego Jorku, Bill de Blasio) odstąpili od karania protestujących za nieprzestrzeganie zasad społecznego dystansowania. Co jednak ciekawe, dane z wybranych miast nie potwierdzają tego. Np. w Nowym Jorku tuż przed wybuchem protestów stwierdzano prawie 800 infekcji dziennie, zaś po miesiącu ich trwania diagnozowano ich o połowę mniej. W Chicago diagnozowano 1000 przypadków dziennie, a na początku lipca było ich jedynie ok. 250. W związku z tym poszukuje się różnego rodzaju wyjaśnień tego typu sytuacji (np. odbywanie protestów na wolnym powietrzu oraz noszenie masek przez protestujących)<sup>144</sup>. Monitorowanie związku między protestami a pogłębianiem pandemii utrudnia fakt, że nie wszystkie miasta prowadzą badania przesiewowe pod kątem osób biorących udział w protestach, a niektóre wręcz intencjonalnie odmawiają zbierania w czasie wywiadu epidemiologicznego informacji o tym, czy dana osoba była wśród demonstrantów (np. Boston czy San Francisco)<sup>145</sup>.

---

<sup>142</sup> Zusha Elinson, Portland Considers Antimask Law Aimed at Antifa Violence, "Wall Street Journal", 18.07.2019.

<sup>143</sup> <https://www.cnbc.com/2020/06/01/trump-threatens-to-deploy-military-as-george-floyd-protests-continue-to-shake-the-us.html>

<sup>144</sup> <https://www.nytimes.com/2020/07/01/nyregion/nyc-coronavirus-protests.html>  
<https://www.chicagotribune.com/coronavirus/ct-coronavirus-covid-chicago-protests-reopening-20200703-ahzru4vurjc6zjllohbcrvl3ji-story.html>; Joseph A. Ladapo, The Coronavirus Credibility Gap, "Wall Street Journal", 01.07.2020.

<sup>145</sup> Daniela Hernandez, Sarah Krouse, Brianna Abbott, Charity L. Scott, Early Data Show No Uptick in Covid-19 Transmission From Protests, "Wall Street Journal", 18.06.2020.

## TEORIA „DEEP STATE”

Koncepcja „deep state” (tzw. ukryte państwo lub rząd) jest niejednoznaczna i w zależności od kontekstu użycia może mieć różne znaczenie. Najczęściej wskazuje się, że dotyczy sytuacji, w której urzędnicy administracji państwowej, w szczególności związani z bezpieczeństwem narodowym, w sposób nieformalny kontrolują wybierane formalnie władze państwowe (samodzielnie lub też we współpracy z podmiotami niepaństwowymi, np. elitami gospodarczymi), zmuszając je do określonego typu działań.

W tym kontekście należy zwrócić uwagę, że w państwach, w których doszło do profesjonalizacji służby państwowej (np. sił zbrojnych, służby cywilnej czy służby zagranicznej), naturalnym zjawiskiem jest częściowa nieformalna autonomizacja administracji państwowej. Rozbudowane kompetencje państwa powodują, że samodzielnie nie mogą ich wykonywać pochodzący z wyboru politycy, więc cedują szereg kompetencji na administrację.

### SYSTEM ŁUPÓW

Jednocześnie, aby zapewnić wysoki poziom świadczenia tego typu usług odchodzi się od tzw. systemu łupów (nowy przywódca dokonuje całościowej wymiany aparatu urzędniczego), żeby ograniczyć liczbę zatrudnionych dyletantów oraz utratę doświadczenia przy każdej kolejnej zmianie.

**Profesjonalizacja służb państwowych ma jednak pewien mankament, gdyż – poza możliwością wykonywania złożonych zadań na wysokim poziomie – wytwarza grupę ludzi oderwanych od wyłonionych w wyborach przywódców politycznych i skupionych na realizacji powierzonych jej zadań publicznych wedle własnej agendy politycznej. W praktyce oznacza to, że tego typu urzędnicy mogą sabotować realizowanie przedsięwzięć polityków, które uznają za niezgodne z interesem publicznym lub interesami organizacji, w której funkcjonują. Sabotaż może odbywać się poprzez ich nie wdrażanie (i liczenie, że nikt tego nie wykryje) lub ujawnianie nieformalnymi kanałami informacji o działaniach polityków, które uznają za niekorzystne dla swojego interesu politycznego czy interesu swojej organizacji w nadziei na sprzeciw opinii publicznej w danej sprawie (tzw. przecieki prasowe).**

W Stanach Zjednoczonych każdy kolejny prezydent stara się obsadzić na stanowiskach kierowniczych zaufanych polityków i zabiega o to, żeby zwalczali oni próby nieformalnego wpływania na politykę przez administrację publiczną. Np. prezydent Obama był uznawany za jednego z najbardziej agresywnych „pozimnowojennych” prezydentów USA zwalczających przecieki własnych urzędników<sup>146</sup>.

**Mimo profesjonalizacji poglądy polityczne pracowników poszczególnych służb państwowych bywają silnie zideologizowane.**

Zwraca się m.in. uwagę, że w siłach zbrojnych dominują zwolennicy Partii Republikańskiej<sup>147</sup>. Z kolei członkowie służby zagranicznej USA oskarżani są o liberalne poglądy i sprzyjanie Partii Demokratycznej. W tym kontekście nie może dziwić, że Obama z Partii Demokratycznej wchodził w konflikty z siłami zbrojnymi USA, co kończyło się spektakularnymi zwolnieniami (np. gen. Stanleya McChrystala, któremu magazyn Rollingstone zarzucił niepochlebne uwagi o wiceprezydencie Bidenie)<sup>148</sup>. Podobnie nie dziwią ataki Donalda Trumpa na personel Departamentu Stanu USA<sup>149</sup>. Nie może więc zaskakiwać, że na ambasadzie USA w Korei Południowej część pracowników służby zagranicznej zdecydowała się wywiesić baner BLM, zaś mianowany przez Trumpa sekretarz stanu nakazał jego usunięcie<sup>150</sup>.

---

<sup>146</sup> [https://www.washingtonpost.com/opinions/in-obamas-war-on-leaks-reporters-fight-back/2013/10/04/70231e1c-2aeb-11e3-b139-029811dbb57f\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/opinions/in-obamas-war-on-leaks-reporters-fight-back/2013/10/04/70231e1c-2aeb-11e3-b139-029811dbb57f_story.html)

<sup>147</sup> <https://www.militarytimes.com/news/pentagon-congress/2018/10/17/troops-see-rising-political-tension-in-the-ranks-poll-shows/>

<sup>148</sup> <https://www.rollingstone.com/politics/politics-news/the-runaway-general-the-profile-that-brought-down-mcchrystal-192609/>

<sup>149</sup> [https://www.washingtonpost.com/politics/trump-ramps-up-retaliatory-purge-with-firing-of-state-department-inspector-general/2020/05/16/8f8b55da-979a-11ea-82b4-c8db161ff6e5\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/politics/trump-ramps-up-retaliatory-purge-with-firing-of-state-department-inspector-general/2020/05/16/8f8b55da-979a-11ea-82b4-c8db161ff6e5_story.html)

<sup>150</sup> <https://www.npr.org/sections/live-updates-protests-for-racial-justice/2020/06/15/877389052/u-s-embassy-in-south-korea-removes-its-black-lives-matter-banner>

## TEORIE SPISKOWE: FALSE FLAG<sup>151</sup>, SOROS I INSPIRACJE ZEWNĘTRZNE

W tym kontekście warto zwrócić uwagę na pojawiające się w Internecie teorie spiskowe. Wkrótce po śmierci Floyda zaczęły pojawiać się sugestie (niepotwierdzone w żaden sposób), iż przebieg zdarzeń był odmienny od oficjalnego, a całość miałaby być zaplanowaną operacją typu „false flag”. Sugerowano nawet, że śmierć Floyda mogła być sfingowana<sup>152</sup>. Tzw. teorie spiskowe zostały opisane i odrzucone m.in. przez liberalny „New York Times” i „Los Angeles Times”<sup>153</sup>. W kwestii teorii tzw. „crisis actor” (Chauvin odgrywający rolę) krytycznie wypowiedział się Reuters, odrzucając ją jako typowy fake news, w którym wykorzystano nieprawdziwe opisane zdjęcia<sup>154</sup>. „New York Times” przytaczał badania, z których wynikało, że w pierwszym tygodniu po śmierci Floyda na samym tylko FB pojawiło się 72 tys. postów w większości sugerujących inspirowanie protestów przez miliardera George’a Sorosa<sup>155</sup>.

**Jak wiadomo, każda sytuacja kryzysowa uwydatnia istniejące napięcia społeczne, a jednocześnie daje pole do intensyfikacji działań dezinformacyjnych przez potencjalnych wrogów zewnętrznych.**

Można założyć, że część informacji (np. o przygotowywanych przed protestami stertach kamieni) stanowiła element zewnętrznej wojny informacyjnej i służyła polaryzacji i eskalacji nastrojów społecznych. Trzeba pamiętać, że Stany Zjednoczone mają do czynienia z wieloma konfliktami jednocześnie, z których najważniejsze to wojna z terroryzmem, kwestia wyścigu o dominację z Chinami oraz cały kompleks problemów dotyczących energetyki i Nord Stream 2 na kierunku rosyjskim a także polityka powstrzymywania Rosji przed próbami

---

<sup>151</sup> False flag (pod faszywą flagą) – operacja mająca na celu przekonanie, że działania są prowadzone przez kogoś innego niż w rzeczywistości. W historii Polski przykładem takiej operacji jest niemiecka prowokacja gliwicka, w historii świata – na przykład incydent w Mainila, gdy sowieci ostrzelali wieś o tej nazwie na terytorium ZSRS, aby dać powód do zaatakowania Finlandii w 1939 roku.

<sup>152</sup> <https://www.factcheck.org/2020/06/bogus-claims-of-crisis-actors-in-death-of-george-floyd/>

<sup>153</sup> <https://www.nytimes.com/2020/06/01/technology/george-floyd-misinformation-online.html>

<sup>154</sup> <https://www.reuters.com/article/uk-fact-check-chauvin-sandy-hook-boston/fact-check-derek-chauvin-is-not-visible-in-photographs-of-sandy-hook-and-boston-bombing-idUSKBN23Q2MC>

<sup>155</sup> <https://www.nytimes.com/2020/06/01/technology/george-floyd-misinformation-online.html>

odbudowy imperium. Nie mniej istotna jest sprawa ataków informacyjnych na Stany Zjednoczone, o co oskarżana jest Rosja i Chiny.

**Z dużą uwagą należy śledzić informacje na temat ugrupowań anarchistycznych jak Antifa i *Boogaloo Bois*. Szczególnie niepokojące były opisane już zamachy na policjantów przeprowadzone przez nie w Kalifornii – nosiły one bowiem cechy działań partyzancko-dywersyjnych.**

## **POWTÓRKA ROZRUCHÓW Z 1968 R, CZY REWOLUCJA SPOŁECZNA 2.0?**

Zamieszki w Stanach Zjednoczonych w 1968 roku były elementem szerszych protestów rozgrywających się na przestrzeni wielu lat. Po pierwsze, były elementem trwającej od połowy lat 50. XX w. walki o zakończenie obowiązującej od końca wojny domowej segregacji rasowej w miejscach publicznych, np. szkołach, środkach transportu czy restauracjach i hotelach, a także przy rejestracji wyborców. Ustawa o prawach obywatelskich (Civil Rights Act of 1964) oraz Ustawa o prawach wyborczych (Voting Rights Act) z 1965 roku przyczyniły się do zniesienia segregacji, ale wciąż problemem pozostawała dyskryminacja na rynku nieruchomości (zniesiona dopiero w ramach Ustawy o sprawiedliwych warunkach mieszkaniowych [Fair Housing Act] z połowy kwietnia 1968 r.).

Dodatkowym źródłem zamieszek było zabójstwo czarnoskórego przywódcy ruchu na rzecz praw obywatelskich Martina Luthera Kinga (przeciwnika stosowania przemocy) na początku kwietnia 1968 roku, dokonane przez zbiegłego więźnia, białego zwolennika segregacji rasowej. Zamieszki te uznaje się za jedne z największych w historii USA. Choć spora część protestów w latach 60. XX w. miała charakter pokojowy, to wiele z nich przekształciło się w zamieszki w formie starć z policją oraz plądrowania sklepów. Na tym tle szczególnie wyróżniały się brutalnością tzw. Czarne Pantery (Black Panthers, skrót od Black Panther Party for Self-Defense), które były radykalnym skrzydłem ruchu społecznego Czarnej Siły (Black Power).

Wspomniany ruch od połowy lat 60. XX w. dążył do wzmocnienia czarnoskórej społeczności, m.in. organizując własne szkoły i sklepy. Pod wpływem niektórych przywódców, jak np. Malcolm Little (pseudonim Malcolm X, zamordowany w 1965 roku przez czarnoskórych przeciwników politycznych), radykalne skrzydło



Black Power powołało do życia Black Panthers, które formalnie miały działać na rzecz samoobrony (m.in. przed przemocą ze strony policji), ale w rzeczywistości przyjęły rewolucyjne elementy marksizmu i sięgnęły po zabójstwa oraz zamachy bombowe<sup>156</sup>.

Po drugie, rosnące zaangażowanie USA w konflikt na Półwyspie Indochińskim (tzw. wojna wietnamska) od połowy lat 60. XX w. wywoływało sprzeciw ruchu pacyfistycznego w USA, który nasilił się wraz z rosnącą liczbą osób objętych obowiązkowym poborem do wojska, w szczególności od momentu rozpoczęcia poboru także wśród studentów na przełomie 1967 i 1968 roku. Od 1940 do 1973 roku w USA pobór był obowiązkowy, a jego wielkość uzależniona od zapotrzebowania sił zbrojnych, jednak przed 1968 rokiem rekrutowano głównie ubogą ludność, w tym z mniejszości etnicznych. Jedne z najbardziej burzliwych zamieszek w tym czasie miały miejsce w sierpniu 1968 roku w Chicago, gdzie doszło do starć między przeciwnikami wojny w Wietnamie a policją pod budynkiem, w którym odbywała się ogólnokrajowa konwencja wyborcza Partii Demokratycznej. Uznaje się, że telewizyjne obrazy tych zamieszek przyczyniły się do porażki ówczesnego wiceprezydenta H. Humphrey'a ubiegającego się o urząd prezydenta USA.

**Rozruchy z lat 60. przyspieszyły proces zmian światopoglądowych, szczególnie wśród elit uniwersyteckich, gdzie na kierunkach humanistycznych z roku na rok przybywało wykładowców o poglądach lewicowo-liberalnych. Miało to też przełożenie na sektor edukacji i szeroko pojętą kulturę (także masową).**

Można powiedzieć, że wtedy zaczęła przyspieszać fragmentaryzacja amerykańskiego społeczeństwa, która wyraźnie zarysowała się w latach 90.

**Rozwój Internetu i mediów społecznościowych nadał procesom laicko-liberalnym nową dynamikę, ogromnie zwiększając zakres oddziaływania społecznego.**

W ostatnich latach można było zauważyć gwałtowny wzrost znaczenia (również medialnego) lewego skrzydła Partii Demokratycznej, uosabianego przez senatora Bernie Sandersa (uważanego przez niektórych po prostu za komunistę), ze względu na swój lewicowy radykalizm bardzo popularnego wśród młodzieży. Medialny

---

<sup>156</sup> <https://www.marxists.org/history/usa/workers/black-panthers/>  
<https://www.britannica.com/topic/Black-Panther-Party>

rozwłos zyskała także 30-letnia socjalistka Alexandria Ocasio-Cortez, która stała się „ikoną” amerykańskiej lewicy.

Radykalizacji w kierunku socjalistycznym partii Demokratycznej towarzyszył zadziwiający konformizm i bezideowość Partii Republikańskiej, która sceptycznie podeszła do zwycięstwa Trumpa – człowieka spoza partyjnego establishmentu. Ciekawie pisał o tym republikański polityk Newt Gingrich w eseju na temat tzw. Deep State. Charakterystyczne jest zdanie z tego tekstu: „Świat, który [Donald Trump] zmienia jest ich światem i dlatego go nienawidzą”<sup>157</sup>

**Jeszcze dalej w krytyce Republikanów poszedł Thomas D. Klingenstein punktując brak zaangażowania ideowego partii reprezentującej kiedyś tzw. tradycyjne amerykańskie wartości (indywidualizm, wolność i obywatelskość), a dziś ulegającej terrorowi politycznej poprawności, zagubionej i unikającej konfliktów z mainstreamem**<sup>158</sup>. Remedium na trapiące Amerykę podziały widzi w odrzuceniu multilateralizmu i powrocie do tradycyjnych wartości.

O genezie aktualnych napięć i przemian pisał w swoim eseju na temat wojen kulturowych Frank Furedi<sup>159</sup>: „Łatwość z jaką w latach 60. odrzucono tradycyjne ograniczenia pokazała, że ci, którzy podtrzymywali tradycyjne wartości, nie mogli dłużej zakładać, że zajmują moralne wyżyny. Znaczącą rolę odegrał tu kulturowy atak na wartości kapitalistycznego społeczeństwa konsumpcyjnego. Atak ten należy jednak postrzegać raczej jako katalizator, a nie przyczynę rozluźnienia konsensusu zimnowojennego w sprawie zachodnich wartości. Wewnętrzna korozja etosu kapitalizmu dokonywała się przez wiele dziesięcioleci, a brak wiary w siebie wśród rządzących elit przyczyniał się do tego, że ich wpływy malały. Po uzyskaniu hegemonii członkowie kontrkulturowego establishmentu coraz mniej boją się narzucać własne wartości reszcie społeczeństwa.”<sup>160</sup>

---

<sup>157</sup> <https://www.foxnews.com/opinion/anti-trump-republicans-rather-support-biden-pelosi-and-schumer-newt-gingrich>

<sup>158</sup> <https://americanmind.org/essays/preserving-the-american-way-of-life/>

<sup>159</sup> Frank Furedi jest pochodzącym z Węgier (wyjechał z rodzicami po Powstaniu 1956) brytyjskim socjologiem, w młodości zaangażowanym w radykalnie lewicowe ruchy, był założycielem Rewolucyjnej Partii Komunistycznej, co wydaje się kuriozum, jeśli pamiętać skąd pochodzi. Co nie zmienia faktu, że jego spostrzeżenia są trafne.

<sup>160</sup> <https://www.spiked-online.com/2020/06/19/the-birth-of-the-culture-wars>

## **WOJNA Z POMNIKAMI**

**Tym, co wyróżnia protesty z 2020 roku to fakt zaangażowania się bardzo wielu białych Amerykanów i łatwość, z jaką następowała eskalacja żądań. Oburzenie z powodu tragicznej śmierci George'a Floyda, szybko przeradzało się w wielu miejscach w plądrowanie sklepów, a u bardziej „ideowych” demonstrantów w obalanie pomników. Pierwotnie na cel obrano sobie pomniki generałów konfederatów – będących w oczach zwolenników BLM symbolem niewolnictwa. Wkrótce zaczęto obalać pomniki Jeffersona (który był właścicielem niewolników), aby niebawem niszczyć pomniki franciszkanina i misjonarza św. Junípero Serra (kanonizowanego przez papieża Franciszka w 2015 roku), któremu zarzucono złe traktowanie (karanie) nawracanych Indian. Kolejne akty wandalizmu wzięły sobie za cel pomniki Kolumba, widząc w nim symbol podboju i ucisku ludności indiańskiej.**

**Łącznie w trakcie protestów około 100 pomników zostało obalonych, zniszczonych, uszkodzonych lub usuniętych (przeniesionych) przez władze lokalne.**

W Waszyngtonie żądano usunięcia pomnika prezydenta Abrahama Lincolna<sup>161</sup>, a w Nowym Jorku Theodore'a Roosevelta. Niektórzy radykałowie wzywali do dewastacji kościołów i pomników chrześcijańskich, będących ich zdaniem symbolem „białej supremacji”<sup>162</sup>.

**Ostatecznie do osłony pomników wojskowych użyta została Gwardia Narodowa, a prezydent Trump wprowadził dekret wykonawczy, przewidujący nawet 10 lat więzienia za niszczenie pomników<sup>163</sup>.**

**Wsparcie, jakiego protestującym udzielały liberalne media kontrastowało z nikłym oporem społecznym przeciwko aktom wandalizmu. Najsilniej sprzeciwiała się aktom przemocy stacja Fox News nagłaśniając podobne**

---

<sup>161</sup> [https://www.washingtonpost.com/local/protesters-denounce-abraham-lincoln-statue-in-dc-urge-removal-of-emancipation-memorial/2020/06/25/02646910-b704-11ea-a510-55bf26485c93\\_story.html](https://www.washingtonpost.com/local/protesters-denounce-abraham-lincoln-statue-in-dc-urge-removal-of-emancipation-memorial/2020/06/25/02646910-b704-11ea-a510-55bf26485c93_story.html)

<sup>162</sup> <https://gvwire.com/2020/06/23/tear-them-down-blm-activist-shaun-king-calls-for-destruction-of-jesus-christ-statues-churches-white-supremacy-oppression-racist-prop>

<sup>163</sup> <https://www.washingtontimes.com/news/2020/jun/26/donald-trump-signs-executive-order-protect-us-monu>

przypadki. Serwis Internetowy „The Federalist” donosił o przypadku dewastacji figury Matki Boskiej i podpaleniach kościołów<sup>164</sup>.

## TAKTYKA WYBORCZA DONALDA TRUMPA

Obecnie najważniejszym celem prezydenta Donalda Trumpa jest odniesienie zwycięstwa w listopadowych wyborach prezydenckich, należy więc założyć, że podporządkowuje temu zarówno krajowe, jak i zagraniczne posunięcia.

Jego najważniejszym przeciwnikiem jest były wiceprezydent Biden. **W ramach kampanii wyborczej Trump zarzuca kandydatowi Partii Demokratycznej bycie liderem radykalnej lewicy, ponosząc odpowiedzialność za anarchię, w tym działania Antify, oraz demonizowanie sił utrzymania porządku publicznego.** Są dwaj adresaci tej strategii. Po pierwsze, jest to próba skłócenia lewicowego i umiarkowanego skrzydła Partii Demokratycznej – atakowany Biden musi się bowiem opowiedzieć po jednej ze stron swojego ugrupowania, antagonizując jednocześnie drugie. Po drugie, chodzi o zniechęcenie do głosowania na Bidena niezależnych wyborców oraz tych zwolenników Partii Republikańskiej, którzy są gotowi zaakceptować każdego kandydata, żeby tylko obecny prezydent nie wygrał kolejnej kadencji<sup>165</sup>.

### KTO ZYSKA, DEMOKRACI CZY REPUBLIKANIE?

Przykłady z historii pokazują, że jeśli demonstracje na rzecz poparcia praw człowieka mają charakter pokojowy w trakcie kampanii wyborczej, to zyskuje na tym Partia Demokratyczna (1960 i 1972). Jeśli jednak protestom towarzyszy przemoc – jak w 1968 roku – wtedy zyskuje na tym przedstawiciel Partii Republikańskiej (w roku brutalnych protestów 1968 wygrał Nixon). W związku z tym niektórzy wskazują, że w interesie prezydenta winna być eskalacja konfliktu i tak odczytują przytaczanie przez niego frazy z okresu walk z ruchem na rzecz równouprawnienia („Kiedy zaczynają się grabieże, zaczyna się strzelanie”). Należy jednak pamiętać, że w 1968 roku prezydentem był przedstawiciel Partii

---

<sup>164</sup> <https://thefederalist.com/2020/07/14/catholic-churches-and-statues-burned-vandalized-in-string-of-targeted-attacks>

<sup>165</sup> <https://www.politico.com/news/2020/06/09/trump-biden-radical-progressive-2020-307920>

Demokratycznej i to pretendent z Partii Republikańskiej obarczał przeciwników politycznych odpowiedzialnością za brak zdolności do poradzenia sobie z protestami. W 2020 roku to będący u władzy Trump może zostać ukarany przez wyborców za to, że nie zapewnił bezpieczeństwa i porządku w kraju<sup>166</sup>. W tym kontekście należy widzieć co jakiś czas pojawiające się twitty na profilu @realDonaldTrump o treści „Law and Order” – „prawo i porządek” jako pokazanie, że prezydentowi zależy na tych wartościach<sup>167</sup>.

**Problemem urzędującego prezydenta może być fakt, że wśród wszystkich Amerykanów rozpowszechnia się przekonanie, że policja nierównoprawnie traktuje czarnoskórych i białych obywateli, o czym była mowa wcześniej. Badania opinii publicznej na razie nie potwierdzają tezy o odzyskiwaniu przez Trumpa poparcia u konserwatywnej większości wyborców, przerażonych radykalizacją protestów. Mityczna „milcząca większość” jak dotąd milczy.**

## **PRZEMÓWIENIE DONALDA TRUMPA 4 LIPCA 2020 ROKU W MT. RUSHMORE**

Czwartego lipca – z okazji obchodów amerykańskiego Dnia Niepodległości – u stóp góry Mt. Rushmore (Południowa Dakota), w której wyrzeźbione zostały twarze czterech amerykańskich prezydentów, Donald Trump wygłosił jedno ze swoich najważniejszych przemówień. W przerywanym owacjami godzinnym przemówieniu odniósł się do amerykańskiej historii, podkreślił zasługi George’a Washingtona, Thomas’a Jeffersona, Abrahama Lincolna oraz Teddy’ego Roosevelta i nakreślił wizję przyszłości: kraju dumnego ze swojej spuścizny, opartego na indywidualnej wolności i szukającego wielkich wyzwań.

**Przemówienie Trumpa było kwintesencją republikańskiej Ameryki – zbudowane zostało na kontrze do fali przetaczających się przez amerykańskie**

---

<sup>166</sup> <https://www.economist.com/graphic-detail/2020/06/08/will-protests-help-donald-trump-as-they-did-richard-nixon-in-1968>

<sup>167</sup> Jako anegdotę należy przypomnieć, że w Polsce, w trakcie kampanii prezydenckiej, ze strony „totalnej opozycji” pojawiła się interpretacja takiego wpisu jako poparcie dla Prawa i Sprawiedliwości.

**miasta protestów, masowego niszczenia pomników i odrzucania fundamentów spajających dotąd amerykańskie społeczeństwo.**

Warto przytoczyć obszernie fragmenty tego programowego przemówienia. Na wstępie Donald Trump podkreślił znaczenie miejsca, w którym przemawia: „Nie ma lepszego miejsca na świętowanie niepodległości Ameryki niż pod tą wspaniałą, niesamowitą, majestatyczną górą i pomnikiem największych Amerykanów, którzy kiedykolwiek żyli.”<sup>168</sup>

Następnie zapewnił o gotowości do obrony amerykańskiego dziedzictwa: „Dziś składamy hołd wyjątkowemu życiu i niezwykłemu dziedzictwu Jerzego Waszyngtona, Thomasa Jeffersona, Abrahama Lincolna i Teddy'ego Roosevelta. Jestem tutaj jako wasz Prezydent, aby ogłosić przed krajem i światem: ten pomnik nigdy nie zostanie zbezczeszczony, ci bohaterowie nigdy nie zostaną zniszczeni, ich dziedzictwo nigdy, przenigdy nie zostanie zniszczone, ich osiągnięcia nigdy nie zostaną zapomniane, a Mount Rushmore pozostanie na zawsze jako wieczny hołd dla naszych przodków i naszej wolności.”

Ten fragment wielokrotnie przerwany był oklaskami i okrzykami „USA, USA, USA”.

Prezydent podkreślił znaczenie Deklaracji Niepodległości, jako powodu do dumy dla każdego Amerykanina: „Spotykamy się dziś wieczorem, aby głosić najważniejszy dzień w historii narodów: 4 lipca 1776 roku. Na te słowa serce każdego Amerykanina powinno napęlić się dumą. Każda amerykańska rodzina powinna być zachwycona. A każdy amerykański patriota powinien być przepełniony radością, bo każdy z Was mieszka w najwspanialszym kraju w historii świata, który wkrótce będzie większy niż kiedykolwiek wcześniej. Nasi Ojcowie Założyciele rozpoczęli nie tylko rewolucję w sposobie sprawowania władzy, ale także rewolucję w dążeniu do sprawiedliwości, równości, wolności i dobrobytu. Żaden naród nie zrobił więcej dla poprawy ludzkiej kondycji niż Stany Zjednoczone Ameryki. I żaden naród nie zrobił więcej dla wspierania postępu niż obywatele naszego wielkiego narodu”.

---

<sup>168</sup> <https://www.whitehouse.gov/briefings-statements/remarks-president-trump-south-dakotas-2020-mount-rushmore-fireworks-celebration-keystone-south-dakota>

W dalszej części przemówienia Donald Trump w ostrych słowach potępił motywowane ideologicznie próby niszczenia amerykańskiego dziedzictwa: „Nasz naród jest świadkiem bezlitosnej kampanii wymazania naszej historii, zniesławiania naszych bohaterów, wymazywania naszych wartości i indoktrynacji naszych dzieci.

Wściekłe tłumy próbują zburzyć posągi naszych Założycieli, zniszczyć nasze najświętsze pomniki i wyzwolić falę brutalnych zbrodni w naszych miastach. Wiele z tych osób nie ma pojęcia, dlaczego to robią, ale niektórzy dokładnie wiedzą, co robią. Myślą, że Amerykanie są słabi, miękcy i ulegli. Ale nie, Amerykanie są silni i dumni i nie pozwolą, aby nasz kraj i wszystkie jego wartości, historia i kultura zostały im odebrane.”

Zgromadzona publiczność wielokrotnie nadgradzała słowa prezydenta oklaskami i okrzykami „USA, USA, USA!”. „Jedną z ich politycznej broni jest <<Anulowanie kultury>> – wyrzucanie ludzi z pracy, zawstydzanie inaczej myślących i żądanie całkowitej uległości każdemu, kto się z tym nie zgadza. Taka jest właśnie definicja totalitaryzmu, która jest całkowicie obca naszej kulturze i naszym wartościom, i absolutnie nie ma dla niego miejsca w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Ten atak na naszą wolność, naszą wspaniałą wolność, musi zostać powstrzymany i zostanie zatrzymany bardzo szybko. Zdemaskujemy ten niebezpieczny ruch, ochronimy dzieci naszego narodu, zakończymy ten radykalny atak i zachowamy nasz ukochany amerykański styl życia.” – zapewniał prezydent.

„W naszych szkołach, redakcjach, a nawet w salach korporacyjnych posiedzeń, pojawił się nowy, skrajnie lewicowy faszyzm, który wymaga absolutnej lojalności. Jeśli nie mówisz jego językiem, nie wykonujesz jego rytuałów, nie recytujesz jego mantr i nie przestrzegasz jego przykazań, zostaniesz oceniany, wygnany, umieszczony na czarnej liście, prześladowany i ukarany. Nam się to nie przydarzy.

Nie dajcie się zwieść: ta lewicowa rewolucja kulturalna ma na celu obalenie rewolucji amerykańskiej. Czyniąc to, zniszczyliby tę samą cywilizację, która uratowała miliardy ludzi przed biedą, chorobami, przemocą i głodem, i która podniosła ludzkość na nowe wyżyny osiągnięć, odkryć i postępu. Żeby to osiągnąć,



są zdeterminowani, aby zburzyć każdy pomnik, symbol i pamięć o naszym dziedzictwie narodowym.”

W dalszej części przemówienia, po obszernym omówieniu historycznych zasług czterech wyrzeźbionych w skale prezydentów, Donald Trump ponownie zapewnił o niezłomności Amerykanów: „(...) Dziś wieczorem, na oczach naszych przodków, Amerykanie ponownie deklarują, tak jak 244 lata temu: że nie będziemy tyranizowani, nie będziemy poniżani i nie damy się zastraszyć złym, złym ludziom. To się nie wydarzy”.

Widownia ponownie odpowiedziała znanymi z 11 września 2001 roku okrzykami „USA, USA, USA!”. Prezydent kontynuował: „Będziemy głosić ideały Deklaracji Niepodległości i nigdy nie porzucimy ducha, odwagi i idei 4 lipca 1776 roku. Na tym gruncie będziemy stać twardo i niezachwianie. W obliczu kłamstw, które mają nas podzielić, zdemoralizować i pomniejszyć, pokażemy, że historia Ameryki nas jednoczy, inspiruje, obejmuje nas wszystkich i czyni wszystkich wolnymi”.

Przemówienie prezydenta Trumpa w Rushmore było transmitowane przez wiele stacji telewizyjnych. Na YT uzyskało wielomilionową liczbę odsłon. Należy uznać je za przemówienie programowe, które ustawia kierunek kampanii prezydenckiej i przyszłej prezydentury, jeśli obecny prezydent wygra wybory.

**Abstrahując od rywalizacji politycznej o reelekcję, przemówienie w Rushmore było prawdopodobnie najostrzejszym potępieniem tendencji lewicowo-anarchistycznych, uwidoczniających się ostatnio w USA.**

Żaden amerykański polityk w tak jednoznaczny sposób nie skrytykował rozruchów i obalania pomników. Żaden republikański senator tak bezkompromisowo nie opowiedział się za obroną amerykańskiego dziedzictwa. Czas pokaże, czy Donald Trump będzie w stanie odwrócić negatywny trend w sondażach i przekonać do swojej wizji większości wyborców. W Rushmore byliśmy świadkami jednego z najważniejszych aktów wojny kulturowej, toczącej się nie tylko w Ameryce. Mocne i zdecydowane słowa prezydenta Trumpa o wymazywaniu tradycji i dziedzictwa można również odnieść do wojny z polską tradycją, dziedzictwem i kulturą, prowadzonej przez te same skrajnie lewicowe środowiska na Zachodzie i w Polsce.

## OPERACJA LEGEND

Taką nazwę nosi zarządzona 8 lipca przez prezydenta Donalda Trumpa operacja federalnych sił porządkowych, której celem jest zwalczanie przestępczości w miastach objętych rozruchami. W operacji biorą udział agenci FBI, antynarkotykowej DEA, ATF (Biuro ds. Alkoholu, Tytoniu, Broni Palnej oraz Materiałów Wybuchowych) i powołanego po zamachach z 2001 r. Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (HSD). Zadaniem agentów jest pomoc lokalnym siłom policyjnym w zwalczaniu przestępczości z użyciem broni palnej (szczególnie gangów, które w ostatnich tygodniach gwałtownie zwiększyły swoją aktywność). Jak wspomniano, równoległe do fali antypolicyjnych protestów, które po śmierci George'a Floyd'a objęły amerykańskie miasta, odnotowano gwałtowny wzrost przestępczości.

Nazwa operacji pochodzi od imienia 4-letniego, czarnoskórego LeGend'a Taliferro, który został zastrzelony podczas snu w swoim mieszkaniu w Kansas City<sup>169</sup>. Strzały oddano spoza budynku i zakłada się, że nie był to tzw. ostrzał przypadkowy. Było to 92 morderstwo popełnione w tym roku w Kansas City.

Moment śmierci dziecka zbiegł się z apelem wystosowanym przez burmistrza Kansas City, Quintona Lucasa (z Partii Demokratycznej) do gubernatora stanu Missouri Mike'a Parsona (z Partii Republikańskiej), w którym apelował o wspólne działanie na rzecz przywrócenia porządku, ponieważ przestępczość osiągnęła „punkt krytyczny”(wzrost zabójstw o 40 proc.).

Oddelegowanie 200 agentów federalnych miało skutkować licznymi aresztowaniami. 22 lipca Biały Dom ogłosił, że operacja rozszerzona zostanie na kolejne miasta: Albuquerque, Chicago, Baltimore i Filadelfię<sup>170</sup>. Planowane oddelegowanie 200 agentów federalnych<sup>171</sup> do Chicago spotkało się początkowo z krytyką ze strony tamtejszej czarnoskórej burmistrz Lori Lightfoot, która stwierdziła, że „nie pozwoli, aby siły federalne terroryzowały mieszkańców jej

---

<sup>169</sup> <https://www.kshb.com/news/crime/kcpd-investigating-early-morning-homicide>

<sup>170</sup> <https://www.politico.com/news/2020/07/21/trump-federal-force-cities-377273>

<sup>171</sup> <https://chicago.suntimes.com/2020/7/22/21334471/operation-legend-chicago-federal-agents-trump>

miasta”<sup>172</sup>. Po rozmowie telefonicznej z prezydentem Trumpem i zapewnieniu, że agenci będą jedynie wspomagać prowadzone przez lokalną policję dochodzenia, doszło jednak do porozumienia<sup>173</sup>. Opór związanych z Partią Demokratyczną burmistrzów związany jest m.in. z sytuacją jaka zaistniała w Portland (stan Oregon). W Portland od śmierci George’a Floyda regularnie dochodziło do protestów, które często (pod wpływem anarchistów) przeradzały się w zamieszki<sup>174</sup>. 21 lipca skierowano do Portland ponad 100 agentów m.in. Departamentu Bezpieczeństwa Krajowego (HSD), których zadaniem była ochrona budynków federalnych, a szczególnie tamtejszego sądu. Ubrani w wojskowe mundury polowe funkcjonariusze użyli gazu łzawiącego przeciwko demonstrantom. Pojawiły się też (niepotwierdzone) doniesienia o wyłapywaniu aktywistów i wywożeniu ich w nieznane miejsca<sup>175</sup>. Burmistrz Portland, Ted Wheeler (Partia Demokratyczna), sprzeciwiał się działaniom sił federalnych, twierdząc, że prowadzą do eskalacji konfliktu<sup>176</sup>. Sam został jednak wygwizdany i wezwany do rezygnacji przez protestujących. Rada miasta zakazała lokalnej policji współpracy z agentami federalnymi przysłanymi przez HSD<sup>177</sup>. Senator Fred Girod z Partii Republikańskiej poparł działania służb federalnych.

Cała sytuacja pokazuje nie tylko skalę protestów, ale także powiększający się rozdźwięk pomiędzy lokalnymi sprzyjającymi Demokratom) władzami, a władzą federalną. Kwestionowane są prerogatywy Białego Domu w kwestii zapewnienia porządku na terenie objętych rozruchami miast. Co ciekawe, w ostatnich tygodniach pojawiają się rozważania (również w niemieckich mediach<sup>178</sup> i <sup>179</sup>) sugerujące, iż Donald Trump może nie chcieć uznać swojej

---

<sup>172</sup> <https://www.cbsnews.com/news/trump-operation-legend-to-send-federal-agents-to-chicago-albuquerque/>

<sup>173</sup> <https://chicago.suntimes.com/2020/7/22/21334471/operation-legend-chicago-federal-agents-trump>

<sup>174</sup> <https://www.foxnews.com/media/fred-girod-sportland-peaceful-demonstrations-morphed-riots>

<sup>175</sup> Ibidem

<sup>176</sup> <https://www.foxnews.com/us/portland-mayors-security-teams-scuffles-with-protesters-after-listening-session>

<sup>177</sup> <https://www.foxnews.com/us/portland-police-banned-working-federal-law-enforcement>

<sup>178</sup> <https://www.zdf.de/nachrichten/heute-journal>

<sup>179</sup> <https://www.gmx.net/magazine/politik/us-praesident-donald-trump/us-wahl-2020-trump-niederlage-biden-akzeptieren-wuerde-34899140>

przegranej w listopadowych wyborach prezydenckich<sup>180</sup>. Tego typu sugestie można uznać za próbę manipulacji, mającej na celu tworzenie wrażenia, iż Biały Dom zmierza w kierunku rozwiązań autorytarnych. W ten sposób można w dalszym ciągu podsycać protesty i delegitymizować działania prezydenta.

## WPŁYW NA ŚWIATOWE PRZYWÓDZTWO

Zamieszki po śmierci George'a Floyda na dwa sposoby wpływają na pozycję USA w świecie:

- podważają wizerunek Stanów Zjednoczonych jako kraju, który może być wzorem rozwiązania konfliktów społecznych oraz przestrzegania praw człowieka
- odciągają uwagę władz USA od spraw międzynarodowych.

### PROBLEMY KRAJOWE OSŁABIAJĄ ZDOLNOŚĆ CENTRUM KIEROWNICZEGO USA DO ODPOWIEDZI NA WYZWANIA MIĘDZYNARODOWE

Choć obecnie wydaje się, że jeszcze nie ma poważnego kryzysu międzynarodowego, to historyczne przykłady pokazują, że krajowe problemy zdecydowanie osłabiają zdolność centrum kierowniczego USA do odpowiedzi na wyzwania międzynarodowe.

Doskonale obrazują to wydarzenia z sierpnia 2014 roku, kiedy z jednej strony doszło do protestów rodzącego się wówczas ruchu Black Lives Matter, a z drugiej Stany Zjednoczone zmagaly się z narastającymi kryzysami na Bliskim Wschodzie, Ukrainie i Morzu Południowochińskim. W tym kontekście ostatnio dochodzące informacje o koncentracji wojsk rosyjskich na granicy z Ukrainą muszą napawać niepokojem.

---

<sup>180</sup> <https://edition.cnn.com/2020/06/23/opinions/what-if-trump-rejects-election-result-mitchell/index.html>

Zamieszki po śmierci Floyda są tylko jednym z trzech poważnych wewnętrznych kryzysów, mających jednocześnie miejsce w USA<sup>181</sup>. Równolegle Stany Zjednoczone zmagają się z narastającą pandemią zachorowań na COVID-19 oraz z ich skutkami gospodarczymi.

Dzień przed świętem niepodległości USA pobiły dziewiąty dzień z rzędu dobowy przyrost zachorowań i ustaliły go na poziomie 57 tys. (czołowy epidemiolog przestrzega, że może dojść do 100 tys. zachorowań dziennie). Wzrost zachorowań następuje w 40 z 50 stanów, a w niektórych z nich poziom wykorzystania łóżek na intensywnej terapii przekroczył poziom 90%<sup>182</sup>. W skali świata spośród 11,2 mln wszystkich zachorowań aż 25% miało miejsce w USA (2,89 mln, najwyższa liczba w skali świata), choć Amerykanie stanowią mniej niż 5% światowej populacji. W skali świata spośród 530 tys. osób, które umarły z powodu COVID-19 aż 132 tys. umarły w USA (rekord w skali świata i ok. 25% wszystkich przypadków śmiertelnych)<sup>183</sup>.

Trzecim kryzysem, jaki przeżywają Stany Zjednoczone, są problemy gospodarcze wywołane pandemią. W marcu i kwietniu 2020 roku pracę w USA straciło ok. 20 mln osób w stosunku do lutego 2020 roku, co stanowi ok. 14% wszystkich zdolnych do pracy. Był to najwyższy poziom bezrobocia od czasu wielkiego kryzysu z przełomu lat 20. i 30. XX wieku. Choć wszystkie sektory zmniejszyły zatrudnienie, to w niektórych z nich spadki były w okolicach 50% (np. rozrywka, zakwaterowanie, sektor spożywczy). Stąd też szacunki wskazują, że spadek PKB USA w I półroczu 2020 roku wyniesie ok. 17%. Oczekuje się, że odbudowa gospodarcza będzie miała miejsce nie wcześniej niż w połowie 2021 roku (wariant optymistyczny), a może zająć nawet i kilka lat (warianty mniej optymistyczne)<sup>184</sup>. Trend nie jest jeszcze jednoznaczny. W maju i czerwcu pracę odzyskało odpowiednio 2,5 i 4,8 mln osób a stopa bezrobocia spadła do 11%, jednocześnie od

---

<sup>181</sup> <https://www.foreignaffairs.com/articles/united-states/2020-06-05/protests-pandemic-world-watching>

<sup>182</sup> <https://www.voanews.com/covid-19-pandemic/worldwide-coronavirus-cases-top-11-million>

<sup>183</sup> <https://www.worldometers.info/coronavirus/>

<sup>184</sup> <https://www2.deloitte.com/us/en/insights/economy/us-economic-forecast/united-states-outlook-analysis.html>

połowy czerwca co tydzień ok. 1,5 mln Amerykanów po raz pierwszy aplikuje o pomoc w związku z utratą pracy<sup>185</sup>.

**Protesty, jak i pozostałe dwa kryzysy, nie powodują znaczącego osłabienia potęgi gospodarczej i wojskowej USA w świecie, choć oczywiście krajowe programy pomocowe stanowią obciążenie budżetu federalnego. Jednak podważają model ustroju politycznego i gospodarczego USA na arenie międzynarodowej.**

Wobec narastającej konfrontacji między autorytarnymi państwami, opierającymi się na kapitalizmie państwowym a państwami demokratycznymi, opartymi o różne wersje gospodarki wolnorynkowej oznacza to, że rośnie zdolność przyciągania państw niedemokratycznych (*authoritarian soft power*) kosztem takiego potencjału Stanów Zjednoczonych. W dłuższej perspektywie czasowej może to doprowadzić do sytuacji, w której spadnie zdolność USA do pozyskiwania nowych sojuszników i utrzymania współpracy z niektórymi z obecnych.

---

<sup>185</sup> <https://www.bloomberg.com/graphics/recovery-tracker/>  
<https://www.businessinsider.com/june-jobs-report-nonfarm-payrolls-unemployment-rate-us-economy-coronavirus-2020-7?IR=T>

## KONKLUZJE

Raport niniejszy powstawał w okresie 1-23 lipca 2020. Ponieważ sytuacja jest dynamiczna, niektóre wydarzenia mogły nabrać większego znaczenia niż zostało to zaznaczone w Raporcie. To samo dotyczy aktorów wydarzeń.

W konkluzji należy podkreślić, że ze względu na kluczowe znaczenie Stanów Zjednoczonych dla polskiego bezpieczeństwa narodowego sytuacja w Stanach musi być na bieżąco analizowana, a informacje na temat tego, co się tam dzieje podawane opinii publicznej. Dlatego powstał ten raport. Niestety, szerokiemu odbiorcy w Polsce brakuje informacji na temat wydarzeń na świecie, media skupione są głównie na informacjach krajowych. Brakuje zarówno rzetelnej informacji o istotnych wydarzeniach ze świata jak i ich pogłębionej analizy. Nawet jeśli podawane są (wybiórczo) wiadomości ze świata, to dziennikarze skupiają się na tym, co - według nich - może zainteresować polskich odbiorców. Bez wątpienia takim wydarzeniem, zauważonym przez media w Polsce, była dewastacja cokołu pomnika Tadeusza Kościuszki w Parku Lafayette. Problem w tym, że komentarze na ten temat (zarówno prasowe, jak i w mediach społecznościowych) obnażyły kompletny brak znajomości realiów i podstawowej wiedzy na temat Stanów Zjednoczonych. Na przykład pojawiły się żądania do Reduty Dobrego Imienia pozwania Rządu Stanów Zjednoczonych za dopuszczenie do dewastacji pomnika. Pomijając fakt, że taki pozew nie miałby podstaw prawnych, trzeba zwrócić uwagę na niszczący wizerunkowo aspekt takiego działania – podobnie jak w przypadku żądań pozwania Netfliksa w „sprawie mapowej”, która wywołała burzę w Polsce (poświęcony był temu zeszyt Raportów i Analiz Reduty nr 1/2020).

Równocześnie, przy instynktownej polskiej sympatii do Stanów Zjednoczonych, z którymi Polska jest w sojuszu militarnym, musimy jako Polacy mieć realistyczny a nie wyidealizowany obraz tego sojusznika. Stany Zjednoczone mają swoje interesy polityczne, gospodarcze i militarne i mają też – jak każde państwo – swoje problemy. Pod obecnym przywództwem Donalda Trumpa prowadzą politykę transakcyjną, wymagając od swoich partnerów istotnego wkładu we wspólną obronę. A równocześnie jest dla Donalda Trumpa zupełnie zrozumiałe, że za



jakiegoś rodzaju ustępstwa należy się rekompensata. Od polskich zdolności negocjacyjnych i determinacji w dążeniu do osiągnięcia celu zależy końcowy efekt.

Jak napisano w raporcie, prezydent Donald Trump wcale nie cieszy się sympatią większości establishmentu swojej – nominalnie – partii. Jest to człowiek wychodzący poza format tradycyjnego amerykańskiego przywódcy. Stąd wynika łamanie przez niego rozmaitych, do tej pory świętych, reguł amerykańskiego życia politycznego i zwracanie się bezpośrednio do konserwatywnych wyborców z wykorzystaniem social mediów, co tak wzburzyło lewicowy i częściowo republikański establishment.

Z drugiej strony niektórzy Amerykanie – zwłaszcza ludzie znający historię ruchu Solidarność w Polsce – dostrzegają pewne analogie pomiędzy tym polskim fenomenem a ludowym ruchem gromadzącym się wokół Trumpa. Brakuje mu jeszcze podbudowy ideologicznej, ale może to wkrótce zostać uzupełnione spoglądając na szereg ukazujących się publikacji zarówno w Internecie jak i w druku.

W tym kontekście obecna sytuacja z polskiego punktu widzenia ma jeszcze jeden wymiar, na co można zwrócić uwagę, czytając poszczególne frazy przemówienia Donalda Trumpa z Mt Rushmore. Lewicowy, marksistowski ruch rewolucyjny, który usiłuje teraz przewrócić porządek społeczny Ameryki, uderza w podstawy kulturowe, dziedzictwo i historię Stanów Zjednoczonych. Pod tym względem Polska i Stany Zjednoczone są w podobnej sytuacji. To, co wydawało się jeszcze trzydzieści lat temu dla Polaków oczywiste i niekwestionowane – polski dorobek cywilizacyjny, godna postawa większości społeczeństwa i wysiłek zbrojny podczas II wojny światowej, polskie dziedzictwo historyczne na Wschodzie – teraz jest kwestionowane lub wręcz negowane, nazywane kolaboracją, kolonizacją i tym podobnymi epitetami. Robią to ludzie, którzy wywodzą się z podobnego *milieu* ideologicznego, co aktywiści wydarzeń opisywanych w niniejszym Raporcie.

Stany Zjednoczone są państwem zbyt dobrze zorganizowanym, by obecne wydarzenia mogły w sposób trwały wpłynąć na ich pozycję międzynarodową i siłę oddziaływania. Owszem, następuje pewnego rodzaju erozja prestiżu, także wśród Polaków, związana ze śledzeniem obrazów zamieszek w telewizji czy w mediach

społecznościowych. Ta reakcja oczywiście jest wykorzystywana przez przeciwników strategicznego sojuszu Polski ze Stanami Zjednoczonymi. To jest zjawisko niekorzystne. Z drugiej strony – tak jak było podczas kryzysu uchodźczego w Europie w 2015 roku – polscy przeciętni obserwatorzy wyzbywają się iluzji. Tak jak wtedy spojrzenie większości Polaków na Unię Europejską stało się realistyczne i bez złudzeń, tak teraz dokładna wiedza na temat „kryzysu Floyda” pozwoli Polakom spojrzeć realistycznie na Stany Zjednoczone. Z punktu widzenia piszącego te słowa jest to zjawisko pozytywne: trzeba opierać się na rzeczywistości, a nie na wyobrażeniach. A realistyczne spojrzenie każe – patrząc w przyszłość – wzmacniać zbrojenia i rozbudowę techniczną, i jakościową Wojska Polskiego, tak, aby jak najszybciej osiągnąć bardzo wymierną siłę militarną. Aby w przypadku jakiegś niekorzystnej dla Polski zmiany polityki Stanów Zjednoczonych, jakiegoś kolejnego „resetu”, sprostać wymaganiom chwili. Polska - tak jak Izrael - w swej sytuacji geopolitycznej musi mieć sprawne, silne i zdecydowane w działaniu siły zbrojne.

Stany Zjednoczone mają strategiczne interesy związane z Polską. W ciągu ostatnich trzech lat przekonanie o istotnej roli Polski w systemie bezpieczeństwa narodowego USA utrwaliło się wśród osób decydujących o kierunku polityki amerykańskiej. Polskie trzeźwe spojrzenie na Stany wychodzi naprzeciw polityce transakcyjnej prowadzonej przez Donalda Trumpa: coś za coś, przy równoczesnym przekonaniu, że wolność nie jest za darmo („Freedom is not free”). I tego rodzaju trzeźwe spojrzenie Polacy powinni utrzymywać, bez względu na to, kto będzie po styczniu 2021 roku rządził Stanami Zjednoczonymi.

Maciej Świrski

Fundacja  
Reduta Dobrego  
Imienia  
– Polska Liga  
przeciw  
Zniesławieniom



00-021 Warszawa, ul. Chmielna 11 lok. 8, tel. +48 570 226 122  
[kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl](mailto:kontakt@reduta-dobrego-imienia.pl)

Redutę można wesprzeć poprzez wpłatę na konto bankowe:  
**BZ WBK: 87 1090 1883 0000 0001 2254 5117**

Konto dla wpłat z zagranicy: SWIFT: WBK PPLPP  
**33 1090 1883 0000 0001 2254 5119**  
z dopiskiem „Darowizna na cele statutowe”

IBAN: PL

[www.rdi.org.pl](http://www.rdi.org.pl)